

Nr 103 Rok 2018

Słowo Nadziei

Pismo nie może być naruszone Jan 10:35 BW.



Biblia mówi o pięciu Przymierzach

Pismo Święte dzieli proroctwa na dwie części. Są proroctwa, które się wypełniły oraz te, które czekają na spełnienie. O tych wypełnionych apostoł Paweł napisał: „*Cokolwiek bowiem **przedtem napisano**, dla naszego pouczenia napisano, abyśmy przez cierpliwość i przez pociechę z Pism nadzieję mieli*” (Rzym. 15:4 BW).

Nie ma potrzeby przekonywać, że Jezus narodził się prawie 2000 lat temu w *Betlejem* (Mich. 5:1), że wtedy też *powrócił z Egiptu* (Oz. 11:1), a „*Potem z Marią i Józefem zamieszkał w Nazarecie*” (Łuk. 2:51 BT).

Zgodnie z proroctwami został zabity, trzeciego dnia zmartwychwstał i przyjdzie w chwale i w mocy po raz drugi (Hebr. 9:28).

Ci, którzy uwierzą w Niego i uznają Go za swego Pana (Rzym. 10:9,10) będą razem z Nim królować (Jan 8:31,32). „*On również, dokonawszy dzieła oczyszczenia nas z grzechów, zasiadał na wysokościach niebieskich po prawicy Majestatu Bożego*” (Hebr. 1:3 BW).

Bóg zawarł *Nowe Przymierze*, nie tylko z Izraelem (Jeremiasza 31:31-34) ale z każdym, kto jest uczniem Chrystusa (Mat. 26:26-28).

Pismo naucza wyraźnie: „*Albowiem końcem zakonu jest Chrystus, aby był usprawiedliwiony każdy, kto wierzy*” (Rzym. 10:4 BW). Apostoł Paweł ostrzega przed wracaniem do Zakonu Mojżesza: „*Odlączyliście się od Chrystusa wy, którzy w zakonie szukacie usprawiedliwienia; wypadliście z łaski*” (Gal. 5:4 BW).

Nie ulegamy ludzkiej logice, wysnuwanym wnioskowi, ani nie kierujemy się dedukcją. Niechaj Słowo wyklada Słowo.

Musimy być świadomi tego, że ludzkie metody czytania Biblii, mogą przysłaniać cały jej obraz. Albowiem myśli Boże to nie myśli ludzkie: „*Pan zna **myśli** ludzkie: że są one marnościami*” (Psalm 94: 11 BT). „*Oni przeciw Tobie zmagają się podstępnie, za nic mają Twoje **myśli***” (Psalm 139:20 BT). „*Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami - wyrocznia Pana*” (Izaj. 55:8 BT). Jak podaje Pismo, Bóg zawarł pięć Przymierzy z ludźmi, którymi były poszczególne osoby, albo cały naród – Żydzi.

Te Przymierza pokazują miłościwego Boga, co pozwoli nam jeszcze bardziej się do Niego zbliżyć.

Wydawca: Fundacja Słowo Nadziei 81-209 Gdynia 9 skr. Pocz. 26

AKTUALNY ADRES NASZEJ STRONY W INTERNECIE

www.sn.org.pl. Redakcja@sn.org.pl

Za zgodą Fundacji można SN drukować w całości

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE

ISSN 1425-3232

Przymierze z Noem

Dla Pana Jezusa i apostołów, Potop nie był lokalną powodzią, ale globalnym kataklizmem. Kiedy nawiązał do Wielkiego Ucisku i Swej Paruzji, powiedział: „*Albowiem jak było za dni Noego, takie będzie przyjście Syna Człowieczego. Bo jak w dniach owych przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali, aż do tego dnia, gdy Noe wszedł do arki, i nie spostrzegli się, że nastał potop i zmiotł wszystkich, tak będzie i z przyjściem Syna Człowieczego*” (Mat. 24:37-39 BT).

Również apostoł Piotr nawiązując do Armagedonu wspomina tragedię Potopu: „*Przez co świat ówczesny, zalany wodą, zginął. Ale terazniejsze niebo i ziemia mocą tego samego Słowa zachowane są dla ognia i utrzymane na dzień sądu i zagłady bezbożnych ludzi*” (2 Piotra 3:6,7 BW).

Podczas Wielkiego Ucisku - ogień i żywioły będą niszczyć wszystko tak, jak woda w Potopie, która lała się z nieba ale i tryskała z głębin ziemi. „*W tenże dzień przerwały się wszystkie źródła przepaści wielkiej, i okna niebieskie otworzyły się*” (1 Mojż. 7:11 BG)...(*... wytrysnęły źródła wielkiej otchłani i otworzyły się upusty nieba*)” (BWP).

Od ciężaru wody, która zalała całą kulę ziemską, skorupa ziemska niejako pofałdowała się tworząc wielkie zagłębienia, o czym świadczą głębokie rowy w Oceanie Spokojnym, sięgające do kilkunastu kilometrów głębokości, np. Rów Mariański ma 11.022 metrów, a Rów Tonga 10.882. Takich Rowów w Oceanie Spokojnym jest 20, a najpłytszy ma 7455 metrów.

Woda drążyła głębokie rowy, ale wypiętrzyła też potężne góry, takie jak Himalaje, mierzące prawie 9 kilometrów. Biblia opisuje nam, że podczas Armagedonu zmieni się fizycznie geografia ziemi i morza: „*Znikły też wszelkie wyspy i nie została się żadna góra*” (Obj. 16:20 BWP).



Tak jak Potop: „*w której niewielu, to jest osiem osób, zostało ocalonych przez wodę*” (1 Piotra 3:20 BW), tak samo Wielki Ucisk i Armagedon przeżyje niewielu ludzi: „*I nawiedzę okrąg ziemski za jego złość, a bezbożnych za ich winę; i ukręcę pychę zuchwalców, a wyniosłość tyranów poniżę. Sprawię, że śmiertelnik będzie rzadszy niż szczere złoto, a człowiek niż złoto z Ofiru*”¹ (Izaj. 13:11,12 BW).

Po Potopie, gdy opadły wody, Bóg zawarł **Przymierze z Noem**. Było to jedyne Przymierze zawarte z całą ludzkością, ponieważ świadkami tego Przymierza była rodzina Noego. Wtedy Bóg dał obietnicę, że już nigdy nie ukarze wodą ludzkości

¹ **Ofir** ([hebr.](#) אוֹפִיר) – miasto lub obszar o nieznanym lokalizacji, wymieniane w [Starym Testamencie](#) jako miejsce, gdzie król [Salomon](#) wydobywał złoto ([1 Krl](#) 9,28).

za nieposłuszeństwo. Przypieczętował swą obietnicę **lukiem tęczy**, która pojawiła się na niebie. Tęcza powstaje w wyniku rozszczepienia światła, załamującego się i odbijającego wewnątrz kropli wody (np. deszczu) o kształcie zbliżonym do kulistego.

Rozszczepienie światła jest wynikiem **zjawiska dyspersji**, powodującego różnice w kącie załamania światła o różnej długości fali przy przejściu z powietrza do wody i z wody do powietrza. Przed Potopem ziemia była otoczona niejako baldachimem, który składał się z drobnych cząsteczek wody, tym samym nawadniał on wszelką roślinność i był ogrzewany przez słońce.

Przed Potopem deszcz nie był znany ludziom, dlatego nie do końca mogli zrozumieć, jak z nieba mogą spaść tak olbrzymie ilości wody aby zalać całą ziemię. „*A jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego*” (Mat. 24:37 BW).

Noe budował arkę kilkadziesiąt lat przed Potopem do czasu, aż wypełnił wszystkie polecenia Boże: „*Gdy już weszły do arki samiec i samica każdej istoty żywej, jak Bóg rozkazał Noemu, Pan zamknął za nim [drzwi]*”. (1 Mojż. 7:16BT). Potop rozpoczął się *siódmego dnia* po wejściu Noego do arki, ale wejście do arki zamknął sam Bóg.

Bóg Noemu powiedział: „*za siedem dni spuszczę na ziemię deszcz*” (1 Mojż. 7:4 BW). Tak samo przygotował wiernych ujawniając, że **Wielki Ucisk** będzie trwać 1260 dni. (Obj. 13:5), choć zaznaczył, że dla *wybranych*

będą skrócone one dni (Mat. 24:21:22). Trzymajmy się Słowa, a nie ludzkich komentarzy. Niektórzy głoszą, że **Wielki Ucisk** będzie tylko w Izraelu jako kara dla Żydów, czemu przeczą te wersety? „*Potem dano jej wszcząć walkę ze świętymi i zwyciężyć ich, i dano jej władzę nad każdym szczepem, ludem, językiem i narodem. Wszyscy mieszkańcy ziemi będą oddawać pokłon władcy*” (Obj. 13:7,8 BW). „*Prze stań się lękać. Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci wieniec życia*” (Obj. 2:10 BW).

Również od ponad 100 lat głosi się, że uczniowie Chrystusa **eklezja**² - **wybrani**, nie będą przechodzić **Wielkiego Ucisku** mimo, że Biblia nie głosi takiej nauki. Pan Jezus zna swoich. Biada nam gdybyśmy zaciemniali słowa Pana Jezusa, apostołów i proroków swoimi teoriami.

Eklezja nigdy nie była określeniem budynku, ale odnosiła się zawsze do żywych istot, mężczyzn i kobiet, do ludzi będących Bożą własnością. Kościół w Nowym Testamencie to przede wszystkim społeczność podlegająca Bogu, "Boży Kościół" (1Kor 1:2; 2Kor 1:1; Ga 1:13; 1Tes 2:14; 1Tym 3:5,15), który od Niego pochodzi i do Niego należy. Kościół Nowego Testamentu jest też nazywany Kościołem Chrystusowym, ciałem Chrystusa (Kol 1:24), którego głową jest sam Chrystus (Ef 5:23-24).

Warto też wspomnieć, że chrześcijanie spotykali się początkowo w domach, dlatego pierwsze kościoły nazywane były "zborami domowymi" (Rzym.16:5; 1Kor 16:19; Kol 4,15; Filemona 1:2).

Także i dzisiaj każdy chrześcijański dom powinien być prawdziwym Kościołem. W zgromadzeniu ludu Bożego najlepiej Boga uwielbiają ci, którzy przede wszystkim czynią to w tym Kościele, którym jest ich własny dom.

William Barclay

Przymierze z Abrahamem

Abraham żył w 10-tym pokoleniu po Noem, był potomkiem Sema i urodził się około 350 lat po Potopie (Rodz. 11:26). Abraham nie był pierworodnym synem Teracha. Urodził się 60 lat później, gdy Jego ojciec miał 130 lat. (Rodz. 11:32). Najwyraźniej Abrahama wymieniono jako pierwszego z synów Teracha ze względu na Jego szczególną wiarę.

Uczynki Abrahama

Był człowiekiem niezależnym od nikogo, ponieważ był zamożnym, posiadał mnóstwo trzód, oraz srebra i złota. Jednak na polecenie Boga, w wieku 75 lat, opuścił Ur Chaldejskie, jak czytamy: „*Potem rzekł do niego: Jam jest Pan, który cię wywiódł z Ur chaldejskiego, aby ci dać tę ziemię w posiadanie*” (Rodz. 15:7 BW).

Na polecenie Boże opuścił wygodny dom, jak twierdzą niektórzy, mурowany z cegły, aby całą resztę swego starczego życia spędzić w namiocie. Wędrował setki mil przez 100 lat, ponieważ w wieku 75 lat opuścił Ur Chaldejskie, a dożył 175 lat.

Abraham nie był człowiekiem doskonałym, zdarzyło Mu się skłamać, gdy bał się, że Go zabiją. Potrafił ufać i być posłusznym Bogu, posiadał więc te cechy, które czynią człowieka „miłym Bogu”.

Zawierając Przymierze z Abrahamem, Bóg obiecał Mu, że: „*w potomstwie twoim błogosławione będą wszystkie narody ziemi*” (Dzieje. 3:25b). Jego żona była nie płodna i była już w wieku, kiedy kobiety

rodzić nie mogą. Dlatego Abrahama i Sarze mogły nasuwać się pytania: jak mogą być przez nich *błogosławione wszystkie narody ziemi*, skoro nie mieli dzieci?

Bóg obiecał błogosławić potomstwu Abrahama i błogosławił. Poprzez te przykłady uczy nas i pyta: „*Czyżbym Ja, który otwieram łono matki, nie sprawił urodzenia dziecka? - mówi Pan. Czyżbym Ja, który sprawiam poród, zamykał łono? - mówi twój Bóg*” (Izaj. 66:9 BT).

Pomimo nie płodnego łona Sary, Bóg dał obietnice, które miały międzynarodowe znaczenie. Trzypokoleniowa rodzina: Abrahama, Izaaka, Jakuba, miała przekazać dobrodziejstwa innym rodzinom na świecie. Jednak, jak informuje nas Biblia, potomkowie patriarchów byli pośrednikami rzeczy dobrych i złych.

Bóg obiecał, że Ci, którzy będą Ich błogosławić słowem i czynem, będą cieszyć się Bożym błogosławieństwem. Przeklinający Ich, tak mówią jak i czynem, będą cierpieć z powodu Bożego przekleństwa.

To Boże Przymierze pełne jest słów: „*uczynię*”, jednak nie idą one w parze z „*będziesz*” lub „*nie będziesz*”. Jest to bezwarunkowe Przymierze nie posiadające żądań.

Jedynym wymaganiem skierowanym do potomków Abrahama było posiadanie na swoim ciele – obrzezania: „*Nieobrzezany, czyli mężczyzna, któremu nie obrzezano ciała jego namiętności, taki człowiek niechaj będzie usunięty ze społeczności twojej; zerwał*

on bowiem przymierze ze Mną” (1 Mojż. 17:14 BW). W rodowodzie potomków Abrahama sporo kobiet było nieplodnych. Pan Bóg uczy również ich i nas, że On może otworzyć i zamknąć łono kobiety, zgodnie ze swoją wolą, aby dana kobieta urodziła tego, którego On postanowił (Efez. 1:4).

„Gdy Pan widział, że Lea została odsunięta, otworzył jej łono; Rachela zaś była nieplodna. Lea poczęła więc i urodziła syna, i dała mu imię Ruben mówiąc: Wejrzał Pan na moje upokorzenie; teraz mój mąż będzie mnie miłował. A gdy znów poczęła i urodziła syna, rzekła: Usłyszał Pan, że zostałam odsunięta, i dał mi jeszcze to dziecko; nazwała więc je Symeon” (1 Mojż. 29:29-33 BW).

Nowy Testament

W Starym Testamencie imię Abraham jest wspomniane około 200 razy. Niektórzy uważają to Przymierze za najważniejsze, albowiem na tym Przymierzu zostały oparte wszystkie pozostałe obietnice.

Żydzi nadal uważają je za najważniejsze. Sprzecząc się z Panem Jezusem mówili: „Jesteśmy potomstwem Abrahama i nigdy nie byliśmy poddani w niczyją niewolę. Jakżeż Ty możesz mówić: Wolni będziecie?” (Jan 8:33 BW).

Apostoł Paweł, rodowity Żyd, faryzeusz, na końcu uczeń Chrystusa, pisał o swoim ojcu Abrahamie: „Jeśli Abraham doznał usprawiedliwienia dzięki uczynom, to ma powód do dumy - ale nie wobec Boga. Cóż bowiem mówi Pismo? „Abraham zawierzył

Bogu i to uznano mu jako usprawiedliwienie” (Rzym. 4:2,3 BP).

Mateusz i Łukasz wymienili imię Abrahama w genealogii Jezusa. Łukasz, który głównie kierował Ewangelię do narodów pogańskich sięga jeszcze dalej, bo do Adama, podkreślając w ten sposób wspólne korzenie ludzkości.

Maria, matka Jezusa, wychwalała Boga, że: „Ujął się za sługą swoim, Izraelem, pomny na miłosierdzie swoje - jak przyobiecał naszym ojcom - na rzecz Abrahama i jego potomstwa na wieki” (Łuk. 1:54,55 BT).

„I usłyszał Bóg ich narzekanie. I wspomniął Bóg na swoje przymierze z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem” (2 Mojż. 2:24 BW).

Podobnie Zachariasz, ojciec Jana Chrzciciela, chwalił Boga za to, że: „litując się nad ojcami naszymi, pomny na święte przymierze swoje i na przysięgę, którą złożył Abrahamowi, ojcu naszemu, że pozwoli nam wybawionym z ręki wrogów bez bojaźni służyć mu” (Łuk. 1:72,73BT).

Ewangelista Mateusz też zapowiadał wyzwolenie Bożego ludu przez Jezusa Chrystusa, ale tym razem od grzechów. „A urodzi syna i nadasz mu imię Jezus; albowiem On zbawi lud swój od grzechów jego” (Mat. 1:21 BW).

Pan Jezus powiedział: „Nie sądzicie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić” (Mat. 5:17 BT). W ostatni dzień swego życia, podczas Ostatniej Wieczerzy, ustanowił Nowe Przymierze (Mat. 26:26-29). I tak przeminął Zakon Przymierza z Mojżeszem i Izraelem (Gal. 5:3,4).

Przymierze Mojżeszowe

Zapowiadając Nowe Przymierze, Jeremiasz stwierdził: „*Oto idą dni - mówi Pan - że zawrę z domem izraelskim i z domem judzkim nowe przymierze. Nie takie przymierze, jakie zawarłem z ich ojcami w dniu, gdy ich ująłem za rękę, aby ich wyprowadzić z ziemi egipskiej, które to przymierze oni zerwali, chociaż Ja byłem ich Panem - mówi Pan*” (Jer. 31:31,32 BW). Zdanie to jest oczywistym nawiązaniem do Księgi Wyjścia i Mojżesza, przez którego Bóg zawarł to Przymierze.

Biblia sobie nie przeczy, jeśli czegoś nie przeczytamy w ST, to na ten temat mamy informacje w NT. Takim uzupełnieniem jest List, który nazwano Listem do Hebrajczyków, ponieważ poświęca on dużo uwagi „Staremu” i „Nowemu” Przymierz. „Jeśli bowiem owo pierwsze byłoby w pełni doskonałe, nie miałoby sensu szukanie drugiego. (...) Skoro mówi „nowe”, to uważa, że poprzednie się zestarzało; a to, co jest przedawnione i przestarzałe, nadaje się do usunięcia” (Hebr. 8:7,13 BW). Intencją autora tego Listu było i jest wyłuszczenie żydowskiej społeczności, że **Stare przeminęło i musimy zaufać Panu Jezusowi i nie powracać do Judaizmu**.

Apostoł Paweł zdecydowanie przeciwstawił się tym Żydom, którzy stali się chrześcijanami, ale przekonywali, że Nowe Przymierze i wiara w Jezusa to za mało. Na postawie Pism udowadnia, że Jezus jest w linii prostej od Abrahama, na którego tak ochoczo się powoływali Żydzi: „Abraham, ojciec wasz, cieszył

się, że miał oglądać dzień mój, i oglądał, i radował się. Wtedy Żydzi rzekli do niego: Pięćdziesięciu lat jeszcze nie masz, a Abrahama widziałeś? Odpowiedział im Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, pierwszej niż Abraham był, Jam jest. Wtedy porwali kamienie, aby rzucić na niego, lecz Jezus ukrył się i wyszedł ze świątyni” (Jan 8:56-59 BW).



Apostoł Paweł jako rabin starał się Ich przekonywać na podstawie Pism, że Jezus jest Tym, o którym mówili prorocy: „*Bo wszyscy, którzy zostaliście w Chrystusie ochrzczeni, przyoblekliście się w Chrystusa. Nie masz Żyda ani Greka, nie masz niewolnika ani wolnego, nie masz mężczyzny ani kobiety; albowiem wy wszyscy jedno jesteście w Jezusie Chrystusie. A jeśli jesteście Chrystusowi, tedy jesteście potomkami Abrahama, dziedzicami według obietnicy*” (Gal. 3:27-29 BW).

Za dni apostołów chrześcijaństwo było społeczeństwem nielegalnym, ponieważ Rzym uznawał tylko religie które były stabilne współpracujące z nim. Chrześcijaństwo było ciągle żywe w drodze, niemożliwe do zapanowania nad nim. Szybko się rozwijało, powstawały kościoły domowe, tak jak i dziś.

„Czymże więc jest zakon?”

Został on dodany z powodu przepięstw, aż do przyjścia potomka, którego dotyczy obietnica; a został on dany przez aniołów do rąk pośrednika” (Gal. 3:19BT). *„Tak więc zakon był naszym przewodnikiem do Chrystusa, abyśmy z wiary zostali usprawiedliwieni. A gdy przyszła wiara, już nie jesteśmy pod opieką przewodnika”* (Gal. 3:24,25 BT). *„Bo zakon Ducha, który daje życie w Chrystusie Jezusie, uwolnił cię od zakonu grzechu i śmierci”* (Rzym. 8:2 BW).

Zakon Mojżeszowy nie mógł odkuścić człowieka od grzechu ani Go zbawić. Zgodnie z zamysłem Bożym, Zakon miał prowadzić Żydów do Chrystusa, ale kiedy On przyszedł, odrzucili Go. Niestety historia lubi się powtarzać. Pan Jezus zadał pytanie: *„Tylko czy Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?”* (Łuk. 18:8 BW).

Stare Przymierze odnosiło się tylko do narodu wybranego – Żydów (5 Mojż. 7:7-9), ale od zmartwychwstania Pana Jezusa nie ma już podziału - naród wybrany i poganie: *„Lecz teraz, zjednoczeni z Chrystusem Jezusem, wy, którzy niegdyś byliście daleko, staliście się bliscy przez krew Chrystusa. Chrystus bowiem jest dla nas uosobieniem pokoju przez to, że z*

Żydów i nie Żydów, burząc istniejący między nimi mur wrogości, uczynił w swoim cielem jeden lud [Boży].

Pozbawił również mocy Prawo żydowskie razem z jego przykazaniami i zaleceniami po to, by z dwóch różnych narodów utworzyć jeden lud nowy. W ten sposób wprowadził [prawdziwy] pokój i w jednym cielem, przez krzyż, będący w Nim samym zniweczeniem wszelkiej nienawiści, jednych i drugich znów pogodził z Bogiem” (Efez. 2:13-16 BWP).

Nie ma już jednego wybranego narodu, albowiem Pan Jezus umarł za cały rodzaj ludzki. Co do Żydów pozostały tylko obietnice jakie Bóg obiecał Abrahamowi: *„A to będzie przymierze moje z nimi, gdy zgładzę grzechy ich. Co do ewangelii, są oni nieprzyjaciółmi Bożymi dla waszego dobra, lecz co do wybrania, są umiłowanymi ze względu na praojców. Nieodwołalne są bowiem dary i powołanie Boże”* (Rzym. 11:27-29 BW).

Chrystus wyzwolił nas,

abyśmy w tej wolności żyli. Stójcie więc niezachwianie i nie poddawajcie się znowu pod jarzmo niewoli,” (Gal. 5:1 BW). Apostoł Paweł mówi tu szczególnie o wolności w kontekście Zakonu. W tym samym Liście rozwija tę myśl: *„po to, aby uwolnił tych wszystkich, którzy podlegali Prawu, i abyśmy mogli stać się w ten sposób przybranymi dziećmi Boga. (...) Pamiętajcie więc, bracia: nie jesteśmy dziećmi niewolniczy, ale wolnej!”* (Gal. 4:5,31 BWP).

Obrzezanie

Początkowo kontrowersyjna wśród nowej społeczności była sprawa obrzezania, którą Żydzi chcieli na-

rzucić nawróconym na chrześcijaństwo poganom. Dlatego ap. Paweł był tak nieugięty i przeciwstawiał się obrzezce (1Mojż. 17:14). Ponieważ byłoby to wrócenie do *Przymierza Mojżeszowego*, które przeminęło. „A oświadczam raz jeszcze każdemu człowiekowi, który daje się obrzezać, że powinien cały zakon wypełnić” (Gal. 5:3 BW). Cały Nowy Testament wielokrotnie podkreśla, że ludzie odrodzeni są „wolnymi od Prawa”.

„Ci natomiast, którzy powołują się na uczynki nakazane przez Prawo, ściągają na siebie przekleństwo. Napisano bowiem: *Przeklęty niech będzie każdy, kto nie zachowuje wiernie wszystkich przepisów zawartych w Księdze Prawa*” (Gal. 3:10 BP). „Ktokolwiek bowiem zachowa cały zakon, a uchybi w jednym, stanie się winnym wszystkiego” (Jak 2:10 BW).

Kler chrześcijaństwa

Niezgodnie z „duchem i literą” Biblii, kler obwołał się „Izraelem” i przejął od Żydów kapłaństwo, dzieląc wierznych na klasę duchownych i laików. Ustanowili się kapłanami, chociaż to sam Pan Jezus, jako Głowa Kościoła, (Efez. 1:22) **każdego** swego ucznia „uczynił z **nich królestwo kapłanów** dla Boga naszego. Odtąd będą królować na ziemi” (Obj. 5:10 BWP).

Który dzień jest święty

Żydzi obchodzili sobotę, apostołowie niedzielę. Według *Nowego Przymierza* każdy dzień jest święty: „*Codziennie też jednomyślnie uczęszczali do świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali pokarm z weselem i w prostocie serca*” (Dz. Ap. 2:46

BW). Apostołowie spotykali się też: „*W pierwszym dniu po szabacie, kiedy zebraliśmy się na łamanie chleba*” (Dz. Ap. 20:7BW). Apostoł Paweł podał zasadę, aby wierzący kierowali się poznaniem Słowa i własnym sumieniem: „*Lecz ten, kto ma wątpliwości, gdy je, jest potępiony, bo nie postępuje zgodnie z przekonaniem; wszystko zaś, co nie wypływa z przekonania, jest grzechem*” (Rzym. 14:23 BW).

Zamiast biegać od jednego nauczyciela do drugiego, otwórz Biblię i swoje serce i zgodnie z tym postępuj. „*A jeśli nasze serce ma nam coś do wyrzucenia, to pamiętajmy, że Bóg jest większy od naszego serca i że zna wszystko. Najmilsi, jeśli sumienie nic nam nie wyrzuca, to możemy mieć pełną ufność w Bogu*” (1 Jan 3:20,21 BWP).

„Jeżeli umarliście już z Chrystusem i zostaliście wyzwoleni z mocy duchowych tego świata, to dlaczego tak jakbyście nadal żyli na tym świecie pozwalacie sobie znów narzucać nakazy w rodzaju: *Nie bierz tego! Nie próbuj tamtego! Nie dotykaj jeszcze czegoś innego!*

A ciągle chodzi przecież o rzeczy, które wskutek spożycia ulegną zniszczeniu. Takie więc wskazania zrodziły się z zaleceń i nauk czysto ludzkich. Są one wyrazem tylko pozornej mądrości, mądrości pielęgnującej pomysły czysto ludzkie, poniżającej człowieka, nie oszczędzającej ciała i nie okazującej żadnego zrozumienia dla jego cielesności” (Kol. 2:20-23 BWP).

Niektórzy zachowują dziesięcinę:

„*Jesteście obłożeni klątwą, ponieważ mnie oszukujecie, wy, cały naród.*

Przynieście całą dziesięcinę do spichlerza..” (Mal. 3:9,10 BW). Te wersety wyraźnie mówią o narodzie, czyli państwie Izrael. W Zborze Pańskim, który jest usadowiony w Nowym Przymierzu obowiązuje ta zasada: „Każdy niech przeto postąpi tak, jak mu nakazuje jego własne serce, nie żałując i nie czując się przymuszonym, albowiem radosnego dawcę miłuje Bóg” (2 Kor. 9:7BW).

Świadkowie Jehowy głoszą, że są organizacją teokratyczną zarządzaną przez Boga. W NT teokracja zanikła na rzecz Nowego Przymierza, a po zmartwychwstaniu, to sam Pan Jezus „otworzył im umysł, aby mogli zrozumieć Pisma” (Łuk. 24:45 BW). To nie niewolnik Strażnicy, ani różni nauczyciele, ale: „*Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszysz, i oznajmi wam rzeczy przyszłe*” (Jan 16:13 BW).

Rozproszenie Żydów w 70 roku

Zgodnie z zapowiedzią Pana Jezusa, za nieposłuszeństwo Żydzi zostali rozproszeni na cały: „*I padną od ostrza miecza, i zostaną uprowadzeni do niewoli u wszystkich narodów, a Jerozolima będzie zdeptana przez pogan, aż się dopełnią czasy pogan*” (Łuk. 21:24 BT).

Ten czas rozproszenia trwa już prawie 1950 lat. Izrael jednak nie powróci dobrowolnie do swego kraju i stolicy Jerozolimy, stanie się to dopiero za wolą Chrystusa, jak prorokuje Ezechiel, w okresie Wielkiego Ucisku: „*Przeprowadzę was pod różgą i sprawię, że zostaniecie nieliczni. Oddzielę was od opornych,*

tych, którzy się zbuntowali przeciwko Mnie. Wyprowadzę ich wprawdzie z ziemi, gdzie przebywają, ale do ziemi izraelskiej nie wejdą, abyście poznali, że Ja jestem Pan” (Ezech. 20:37-38BW).

Rabini nie przyjmują do wiadomości, że w 1948 roku powstało państwo Izrael,³ jako spełnienie Bożej zapowiedzi. W ich zrozumieniu powstało ono w tym roku tylko z woli ludzkiej ONZ, a nie z woli Mesjasza - jak głoszą i słusznie. Pismo mówi: „*Przeprowadzę was pod różgą*”. Gdyby powstało w 1948 roku, to by znaczyło, że ponad 60 lat jesteśmy po *Wielkim Ucisku*, a co za tym idzie, co najmniej od 60 lat na świecie powinno królować Mille-nium.

W 1948 nie przekuto mieczy na lemiesz, „*Wtedy rozsądzać będzie narody i rozstrzygać sprawy wielu ludów. I przekują swoje miecze na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy. Żaden naród nie podniesie miecza przeciwko drugiemu narodowi i nie będą się już uczyć sztuki wojennej*” (Izaj. 2:4 BW).

Izrael cały czas jest w pogotowiu wojennym, albo w stanie wojny. Nie widać wypełnienia się proroctwa Izajasza (11:6-8 BW) „*Wtedy wilk zamieszka wraz z barankiem, pantera z koźlęciem razem leżeć będą, cielę i lew paść się będą społem i mały chłopiec będzie je poganiał. Krowa i niedźwiedź przestawać będą przyjaźnie, młode ich razem będą legaty. Lew też jak wół będzie jadł słomę*”.

³ Film z protestu Rabinów żydowskich w Nowym Yorku <https://youtu.be/Pj-6XFbbsl>

Proroctwa wypełniają się w czasie, na które zostały zapowiedziane. Ci, którzy głoszą, że Izrael już powstał z woli Bożej, na siłę dziś wstawiają proroctwa, które wypełnią się dopiero podczas Millenium: „*Niech się cieszy pustynia i wysuszona ziemia, niech się uradują i zazielenią stepy. Niech rosną na nich kwiaty jak lilie, niech wszystko się raduje i woła ze szczęścia. Pan zsyła na nich chwałę jak ongiś na Liban, jak majestat na Karmel i na ziemię Saron. I ukaże się im chwała Pańska, i wielkość Boga naszego*” (Izaj. 35:1,2 BWP). Zalesienie i na-

wadnianie ziemi Izraelskiej jest dowodem mądrej gospodarki rolnej, a nie wypełnieniem proroctw biblijnych. Pan Jezus zatem nie rozpoczął jeszcze wypełnienia proroctwa z Księgi Objawienia 20:4 „*I widziałem trony, i usiedli na nich ci, którym dano prawo sądu; widziałem też dusze tych, którzy zostali ścięci za to, że składali świadectwo o Jezusie i głosili Słowo Boże, oraz tych, którzy nie oddali pokłonu zwierzęciu ani posągowi jego i nie przyjęli znamienia na czoło i na rękę swoją. Ci ożyli i panowali z Chrystusem przez tysiąc lat*”.

Przymierze Dawidowe

Jako jedyne zostało zawarte z jedną osobą, która otrzymała obietnicę dotyczącą wiecznej, dziedzicznej dynastii po królu Dawidzie. Został On określony, jako „*człowiek według Bożego serca*”. To Dawid zjednoczył 12 pokoleń Izraela w jedno królestwo ok. 1000 roku p.n.e.

W Nowym Testamencie imię Dawid zostało wymienione 40 razy, często nawiązujące do Jezusa *jako syna Dawida*. Mateusz i Łukasz podają imię Dawida w rodowodzie Jezusa. Zaraz po urodzeniu Jezusa nazwano Go królem Żydów, „*Gdzie jest nowo narodzony król żydowski?*” (Mat. 2:2; Jana 19:19BT). Również Maria i Józef pochodzili z rodu Dawida.

Anioł Gabriel obwieścił Marii: „*Ten będzie wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego. I da mu Pan Bóg tron jego ojca Dawida. I będzie królował nad domem Jakuba na wieki, a jego królestwu nie będzie końca*” (Łuk. 1:32, 33 BW).

Dlatego Żydzi nazywali Jezusa *synem Dawida*. Kiedy wjechał na osiołku do Jerozolimy, odczytano, że wjechał nowo powołany król, bo tak narodowi żydowskiemu ogłaszano nowo powołanego króla (1 Król. 1:32- 34). Dlatego Jezusa witano słowami „*hosanna*” (co znaczy- zbaw nas). Jednak po kilku dniach Ci sami ludzie wołali – ukrzyżuj Go!

Dawid jako strateg wojskowy, często otaczany przez wrogów, wiedział u Kogo szukać pomocy: „*W Tobie, Panie, moja ucieczka, niech nie doznam wstydu na wieki; wyrwij mnie i wyzwól w Twojej sprawiedliwości, nakłoń ku mnie swe ucho i ocal mnie!*” (Psalm 71:1,2 BT).

Pan Jezus, nie szukał oparcia w ludziach, a kiedy został zabity, wielu było zawiedzionych i stracili wiarę - mówiąc: „*A myśmy się spodziewali, że On odkupi Izraela, lecz po tym wszystkim już dziś trzeci dzień, jak się to stało*” (Łuk. 24:21 BW). Miał **królować**

nad domem Jakuba na wiek, a On został zabity. Dlatego kiedy niewiasty doniosły apostołom, że Jezus zmartwychwstał: „słowa te wydały im się niczym bańnię, i nie dawali im wiary” (Łuk. 24:11 BW).

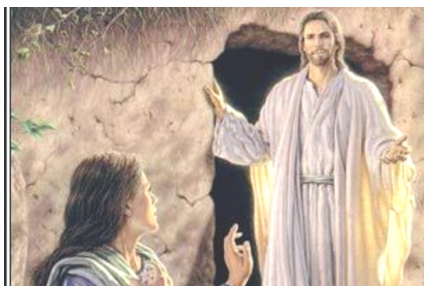
Ludzie jak zawsze są żądni znaków i cudów, natomiast Słowo Boże za bardzo Ich nie interesuje. Kiedy zabito Jezusa, umarła w Niech nadzieja na wyzwolenie z niewoli rzymskiej. Byli załamani śmiercią Jezusa, uważali, że zawiódł Ich nie tylko Jezus, ale sam Bóg, który zapowiadał przez proroka Daniela, że wyzwoli Ich na wieki: „**I dano mu władzę i chwałę, i królestwo, aby mu służyły wszystkie ludy, narody i języki, Jego władza - władzą wieczną, niezmenną, jego królestwo – niezniszczalne**” (Dan. 7:13,14 BW).

Nie rozumieli podwójnego przyjścia Jezusa: „*Tak i Chrystus, raz ofiarowany, aby zgładzić grzechy wielu, drugi raz ukaże się nie z powodu grzechu, lecz ku zbawieniu tym, którzy go oczekują*”. (Hebr. 9:28 BW).

Dobry pasterz nie pozostawił wierznych samych sobie. Kiedy zmartwychwstał umacniał Ich wiarę i wykladał Im Pisma i dopiero wtedy: „oświecił ich umysły tak, aby mogli zrozumieć Pisma. I powiedział im: Tak jest napisane i dlatego Mesjasz musiał cierpieć i zmartwychwstać dnia trzeciego. W Jego imię trzeba też głosić wszystkim ludom, rozpoczynając od Jerozolimy, pokutę i odpuszczenie grzechów. Wy zaś macie świadczyć o tym wszystkim” (Łuk. 24:45-48 BWP).

Tysiąc lat przed narodzeniem Jezusa, Psalmista zapowiadał: „Tyś Sy-

nem moim, Ja Ciebie dziś zrodziłem. Żądaj ode Mnie, a dam Ci narody w dziedzictwo i w posiadanie Twoje krańce ziemi. Żelazną różgą będziesz nimi rządzić i jak naczynie garncarza ich pokruszysz. (Psalm 2:7-9 BW).



Tej „różgi” Pan Jezus użyje w okresie Wielkiego Ucisku: „*I porodziła syna - mężczyznę, który wszystkie narody będzie paść różgą żelazną. I zostało porwane jej Dziecię do Boga i do Jego tronu.* (Obj. 12:5BW). „*On paść je będzie różgą żelazną i On wyciska tłocznię wina zapalczego gniewu wszechmocnego Boga*” (Obj. 19:15 BW).

„*I widziałem niebo otwarte, a oto biały koń, a Ten, który na nim siedział, nazywa się Wierny i Prawdziwy, gdyż sprawiedliwie sądzi i sprawiedliwie walczy. Oczy zaś jego jak płomień ognia, a na głowie jego liczne diademy. Imię swoje miał wypisane, lecz nie znał go nikt, tylko on sam. A przyodziany był w szatę*

zmoczoną we krwi, imię zaś jego brzmi: Słowo Boże. I szły za nim wojska niebieskie na białych koniach, przyobleczone w czysty, biały bisior. A z ust jego wychodzi ostry miecz, którym miał pobić narody, i będzie nimi rządził laską żelazną, On sam też tłoczy każdą winą zapalczywego gniewu Boga, Wszeczmogącego. A na szacie i na biodrze swym ma wypisane imię: Król królów i Pan panów. I widziałem jednego anioła stojącego w słońcu; i zawołał głosem donośnym, mówiąc wszystkim ptakom latającym środkiem nieba: Nuże, zbierzcie się na wielką ucztę Bożą, by jeść ciała królów i ciała wodzów, i ciała mocarzy, i ciała koni oraz ich jeźdźców, i ciała wszystkich wolnych i niewolników, małych i wielkich. I widziałem zwierzę i królów ziemi, i wojska ich, zebrane, by stoczyć bój z tym, który siedział na koniu, oraz z jego wojskiem” (Obj. 19:11-19 BW).

Jednak po Armagedonie nie odda władzy Ojcu, jak czytamy: „Potem nastanie koniec, gdy odda władzę królewską Bogu Ojcu, **gdy zniszczy wszelką zwierchność oraz wszelką władzę i moc.** Bo On musi królować, dopóki nie położy wszystkich nieprzyjaciół pod stopy swoje.

A jako ostatni wróg zniszczona będzie śmierć. Wszystko bowiem poddał pod stopy jego. Gdy zaś mówi, że wszystko zostało poddane, rozumie się, że oprócz tego, który mu wszystko poddał. A gdy mu wszystko zostanie poddane, wtedy też i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkim” (1 Kor. 15:24-28 BW).

Również w okresie Millenium użyje „rózgi”, jak powiada Pismo: „**Lecz według sprawiedliwości będzie sądził biednych i według słuszności rozstrzygał sprawy ubogich na ziemi. Różgą swoich ust będzie chłostał **zuchwalca**, a tchnieniem swoich warg **zabije bezbożnika.**** I będzie sprawiedliwość pasem jego bioder, a prawda rzemieniem jego lędźwi” (Izajasza 11:4,5)

Na tych przykładach widzimy, jak ważne jest rozpoznanie czasu, o którym mówią proroctwa. Żadne Słowo wypowiedziane w Imieniu Pańskim nie zawiodło: „**Słowo Tve, Panie, trwa na wieki, niezmiennie jak niebiosa**” (Ps. 119:89BT).

Natomiast upadły wszelkie ludzkie baśnie. Pan Jezus musi przyjść dwa razy. **Pierwszy raz** aby odkupić rodzaj ludzki od grzechu i śmierci - i zrobił to, **drugi raz** dopiero przyjdzie, by zbawić tych, którzy Go będą oczekiwać:

„Gdy wzbudził go z martwych i posadził po prawicy swojej w niebie ponad wszelką nadziemską władzą i zwierzchnością, i mocą, i panowaniem, i wszelkim imieniem, jakie może być wymienione, nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym; i wszystko poddał pod nogi jego, a jego samego ustanowił ponad wszystkim Głową Kościoła, który jest ciałem jego, pełnią tego, który sam wszystko we wszystkim wypełnia” (Efez. 1:20-23 BW).

Gdy skończy się tysiąc lat, rozpocznie się sąd ostateczny (Obj. 20:5,6, 11-15), zwany drugim zmarłychwstaniem. Wtedy zostanie pokonany ostatni wróg jakim jest śmierć: „**A Śmierć i Otchłań wrzucono**

do jeziora ognia. To jest śmierć druga - jezioro ognia. Jeśli się ktoś nie znalazł zapisany w księdze życia, został wrzucony do jeziora ognia” (Obj. 20:14,15 BW).

Czy zmartwychwstanie Jezusa wszystko zmieniło?

U ludzi, którzy utracili wiarę, wstąpił nowy duch, kiedy Ich Pan zmartwychwstał. Dlatego pośród uczniów znowu odżyło marzenie odzyskania politycznej niepodległości narodu wybranego. Dla Nich Królestwo Boże było równoznaczne z panowaniem Żydów nad światem.

Nie trafiały do Nich słowa Jezusa: *„Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, stłoczy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd”* (Jan 18:36 BW).

Pan Jezus o tym przekonywał na każdym kroku, Piotr nawet postanowił obronić Jezusa: *„A oto jeden z tych, którzy byli z Jezusem, wyciągnął rękę, dobył miecza i ugodziwszy sługę najwyższego kapłana odciął mu ucho. Wtedy Jezus rzekł do niego: Schowaj miecz swój do pochwy, bo wszyscy, którzy za miecz chwytają, od miecza giną. Czy myślisz, że nie mógłbym poprosić Ojca mego, a zaraz wystawiłby Mi więcej niż dwanaście zastępów aniołów?”* (Mat. 26:51-53 BW).

Apostołom dobrze było z Jezusem, kiedy nie było pieniędzy, nakarmił Ich, zawsze pokrzepił i mówił wiele o Królestwie Bożym, na które tak bardzo czekali. Nic więc dziwnego, że po zmartwychwstaniu dopytywali: *„Panie, czy w tym czasie przywrócisz*

królestwo Izraela? Odpowiedział im: Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą” (Dz. Ap. 1:6,7 BW).

Kiedy apostołowie chodzili z Jezusem, nie byli ludźmi nawróconymi, dlatego powiedział On do Piotra: *„Ja zaś prosiłem za tobą, aby nie ustała wiara twoja, a ty, gdy się kiedyś nawrócisz, utwierdzaj braci swoich”* (Łuk. 22:32 BW).

To nawrócenie nastąpiło po zmartwychwstaniu: *„Wtedy oświecił ich umysły, aby rozumieli Pisma”*. Jesteśmy tego klasycznym przykładem, prawie każdy świadek Jehowy i nie tylko co najmniej kilka razy przeczytał Pismo Święte. Wierzyliśmy, że autorem Biblii jest Duch Boży, ale oszukani przez podstępного niewolnika Strażnicy nie wierzyliśmy, że aby zrozumieć Pismo potrzebny jest: *„On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszysz, i oznajmi wam rzeczy przyszłe”* (Jan 16:13 BW).

„A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem” (Jan 14:26 BW). Nigdy o tym nie zapominajmy podczas rozważania Słowa. Dopusćmy do głosu Ducha Prawdy, aby nam wszystko wytłumaczył. Kiedy ktoś zajmuje Jego miejsce, pozostaniemy znowu oszukani. Pan Jezus ciągle mówił do apostołów, że będzie musiał wiele wycierpieć, zostanie zabity i zmartwychwstać. Piotr nawet napominał Jezusa za takie myślenie:

„Wziął Go na bok i począł robić Mu wyrzuty: Panie, niech Cię Bóg broni! Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie. Lecz On odwrócił się i rzekł do Piotra: Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo nie myślisz o tym, co Boże, ale o tym, co ludzkie” (Mat. 16:22,23 BW).

Nie chcemy należeć do tych: „żeby patrząc nie widzieli i słuchając nie rozumieli. (Łuk. 8:10 BW). Apostołowie słyszeli to co chcieli „usłyszeć”. Nie interesowało Ich odległe Królestwo Boże w niebie, ale tu na ziemi i oczekiwali, że Rzymianie zostaną pokonani przez Ich Pana.

Kiedy Ich Pan zmartwychwstał, widzieli już Go siedzącego na tronie Dawida w Jerozolimie, a że pokonał śmierć, to mniemali, że będzie nieśmiertelny i będzie panować na zawsze. Ale tak się nie zdarzyło.

Po 40 dniach Pan Jezus wstąpił do nieba: „To im właśnie po swojej męce zostawił wiele dowodów, że nadal żyje; ukazywał się im bowiem przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym” (Dz. Ap. 1:3BWP).

Odchodząc do nieba apostołowie usłyszeli: „O Galilejczycy, czemuż tak stoicie i patrzycie w niebo? Jezus, który dopiero co został wzięty od was do nieba, **przyjdzie tak samo**, jak widzieliście Go, gdy wstępował do nieba” (Dz. Ap. 1:11BW).

To wydarzenie widziało 120 osób i usłyszeli, że: **przyjdzie tak samo**, jak widzieliście Go, gdy wstępował do nieba. Podczas ostatniej wieczerzy sam Pan Jezus. „Powiadam wam, odtąd już nie będę pił z tego owocu winnego aż do dnia, w którym zacznę pić z wami nowe wino w królestwie

mojego Ojca” (Mat. 26:29 BWP). **O widzialnym**, a nie duchowym **powrocie** pisał apostoł Paweł: „Co się zaś tyczy przyjscia Pana naszego Jezusa Chrystusa i spotkania naszego z nim, prosimy was, bracia, abyście nie tak szybko dali się zbałamucić i nastraszyć, czy to przez jakieś wyrocznie, czy przez mowę, czy przez list, rzekomo przez nas pisany, jakoby już nastał dzień Pański. Niechaj was nikt w żaden sposób nie zwodzi; bo nie nastanie pierwaj, zanim nie przyjdzie odstępstwo i nie objawi się człowiek niegodziwości, syn zatracenia” (2 Tes. 2:1-3 BW).

Mimo, że proroctwa Biblii są rozsiiane w całej tej Księdze jak ziarno na polu, to nie ma tu żadnych niedomówień. To co obiecał Bóg Dawidowi, przewija się nie tylko w Starym Przymierzu ale i w Nowym. Ostatnia Księga – Objawienie, wspomina na temat dynastii Dawida: „Aniołowi Kościoła w Filadelfii napisz tak: To mówi Święty, Prawdomówny, **Ten, który ma klucz Dawida**; gdy On otwiera, to nikt nie zamknie, a gdy zamknie, nikt nie otworzy” (Obj. 3:7 BWP).

Pan Jezus ma już te klucze i jest też Lwem z plemienia Judy, Korzeniem Dawida: „Wtedy powiedział do mnie jeden ze Starców: Nie płacz! Popatrz, oto zwyciężył Lew z pokolenia Judy, potomek Dawida. On otworzy księgę i siedem jej pieczęci” (Obj. 5:5 BWP). „Ja, Jezus, postąłem mego anioła, aby wydał świadectwo o tym, co powinny wiedzieć Kościoły. Ja jestem Odroślą i Potomkiem Dawida. Gwiazdą Jutrzenką” (Obj. 22:16 BWP). Na podstawie tego rozważania widzimy, że Nowe

Przymierze wyparło *Przymierze Mojżeszowe* (Hebr. 8:7, 13). Natomiast Przymierza: *Abrahamowe* i *Dawidowe* wciąż są aktualne, ponieważ do końca nie wypełniły się i trwają

obok Nowego. Wskazują na to wypowiedzi Pana Jezusa i apostołów odnośnie obietnic danych Żydom, które wypełnią się podczas Mille-nium, Nowej Ziemi i Nowego Nieba.

Krew a odpuszczenie grzechów?

Stare Przymierze

W Liście do Hebrajczyków od 8 do 10 rozdziału opisane są różnorodne aspekty Starego Przymierza, takie jak służba, rytuały związane ze składaniem ofiar oraz zadania najwyższego kapłana. W *Starym Przymierzu* błogosławieństwa Boże nie zależały od łaski (Efez. 2:8-10), ale od posłuszeństwa Zakonowi i właściwych relacji z Bogiem. Ofiary wtedy składane spełniały trzy podstawowe cele.

Pokropienie odrzwia krwią z baranka zachowało Ich od śmierci: „*Weźcie też wiązkę hyzopu i zanurzcie*



we krwi, która jest w misie, i pomażcie nadproże i oba odrzwia krwią z misy. Niech nikt z was nie wychodzi z drzwi domu swego aż do rana, gdyż Pan przechodzić będzie, aby uderzyć Egipcjan. A gdy ujrzy krew na nadprożu i na obu odrzwiach, ominie Pan te drzwi i nie pozwoli niszczycielowi wejść do domów waszych, aby zadać cios”

(2 Mojż. 12:22,23 BW). Przez okazywanie posłuszeństwa zyskali swoje życie. Zawierając z Nimi Przymierze - Bóg zapowiedział, że będzie Im błogosławił, a jeśli będą nieposłuszni poniosą karę do śmierci włącznie: „*Nie dlatego, że jesteście liczniejsi niż wszystkie inne ludy, przylgnął Pan do was i was wybrał, gdyż jesteście najmniej liczni ze wszystkich ludów. Lecz w miłości swej ku wam i dlatego że dochowuje przysięgi, którą złożył waszym ojcom, wyprowadził was Pan mozną ręką i wybawił cię z domu niewoli, z ręki faraona, króla egipskiego. A tak wiedz, że Pan, Bóg twój, jest Bogiem, Bogiem wiernym, który do tysięcznego pokolenia dochowuje przymierza i okazuje łaskę tym którzy go miłują i strzegą jego przykazań”* (5 Mojż. 7:7-9 BW).

Zasady posłuszeństwa Bogu nigdy się nie zmieniły mimo, że przestał obowiązywać Stary Zakon!

a). Przymierze to miało uświadamiać Żydom powagę grzechu, który oddziela grzeszników od Świętego Boga. Przymierze to było zawarte przez krew: „*Mojżesz wziął krew i pokropił nią lud, mówiąc: Oto krew przymierza, które Pan zawarł z wami na podstawie wszystkich tych słów”* (2 Mojż. 24:8 BT). „*W tym dniu bowiem zostanie dokonane **przełaganie** za was, aby was oczyścić. **Od wszyst-***

kich waszych grzechów będziecie oczyszczeni przed Panem. (...) *Dokona on prześlągnięcia nad przenaświętym miejscem świątyni, nad Namiotem Zgromadzenia i ołtarzem, dokona też prześlągnięcia za kapłanów i za cały lud zgromadzenia*” (3 Mojż. 16:30,33 BW). Apostoł Paweł opisał walkę, jaka toczy się w każdym z Nas: „*Ale wtedy czynię to już nie ja, lecz grzech, który mieszka we mnie*” (Rzym. 7:17 BW). To przez **krw dokonuje się prześlągnięcie**: „*Gdyż życie ciała jest we krwi, a Ja dałem wam ją do użytku na ołtarzu, abyście dokonywali nią prześlągnięcia za dusze wasze, gdyż to **krw dokonuje prześlągnięcia za życie***” (3 Mojż. 17:11 BW), czytaj 2 Mojż.12:3-14; 16:1-34).

b). Oczyszczonym przez **krw** przymierza, Bóg przygotował drogę przyjścia do Niego przez wiarę i posłuszeństwo: „*Patrz! **Kładę dziś przed tobą życie i dobro oraz śmierć i zło**; gdyż ja nakazuję ci dzisiaj, abys miłował Pana, Boga twego, chodził jego drogami i przestrzegał jego przykazań, ustaw i praw, abys żył i rozmnażał się, a Pan, Bóg twój, będzie ci błogosławił w ziemi, do której idziesz, aby ją pojąć. **Jeżeli zaś odwróci się twoje serce i nie będziesz słuchał**, jeżeli dasz się odwieść i będziesz oddawał pokłon innym bogom oraz im służył, to oznajmiam wam dzisiaj, że zginiecie i niedługie będą wasze dni na ziemi, do której przepławiasz się przez Jordan, aby dojść do niej i objąć ją w posiadanie*” (5 Mojż. 30:15-18 BW).

c). **Stare Przymierze wskazywało:** „*Proroka takiego jak ja jestem, wzbudzi ci Pan, Bóg twój, spośród ciebie,*

spośród twoich braci. Jego słuchać będziecie” (5 Mojż. 18:15 BW). Prooroctwa te zapowiadały doskonałą ofiarę Chrystusa za grzechy ludzi. Jan Chrzciciel, gdy: „*ujrzał Jezusa, idącego do niego, rzekł: Oto Baranek Boży, który **gładzi grzech świata***” (Jan 1:29).

Czym był Zakon?

„*Tak więc zakon jest święty i przykazanie jest święte i sprawiedliwe, i dobre*” (Rzym. 7:12 BW). Pan Bóg nie pomylił się dając Prawo Zakonu, ale przez niego przygotował drogę dojścia grzesznika do Niego. Zakon działał jak chwilowy nauczyciel, nauczając, czym jest grzech: „*Albowiem zakon, zawierając w sobie tylko cień przyszłych dóbr, a nie sam obraz rzeczy, nie może w żadnym razie przez te same ofiary, nieprzerwanie składane rok w rok, przywieść do doskonałości tych, którzy z nimi przychodzą*” (Hebr. 10:1 BW). Dlatego: „*był naszym przewodnikiem do Chrystusa, **abyśmy z wiary zostali usprawiedliwieni***” (Gal. 3:24 BW).

„*Czymże więc jest zakon? **Został on dodany z powodu przestępstw, aż do przyjścia potomka, którego dotyczy obietnica**; a został on dany przez aniołów do rąk pośrednika*” (Gal. 3:19 BW).

„*Bo zakon Ducha, który daje życie w Chrystusie Jezusie, uwolnił cię od zakonu grzechu i śmierci. **Albowiem czego zakon nie mógł dokonać**, w czym był słaby z powodu ciała, tego **dokonał Bóg: przez zstąpienie Syna swego w postaci grzesznego ciała, ofiarując je za grzech, potępił grzech w ciele***” (Rzym. 8:3 BW). Dlatego nie próbujmy wracać do systemu ofiarniczego:

Odkupieni przez krew Chrystusa

Apostoł Piotr przypomina nam Kto i czym wykupił Tych, którzy Go miłują: „Wiedząc, że nie rzeczami znikomy mi, srebrem albo złotem, zostaliście wykupieni z marnego postępowania waszego, przez ojców wam przekazanego, **lecz drogą krwi Chrystusa, jako baranka niewinnego i nieskalanego**” (1 Piotra 1:18,19). „Według przepisów Prawa prawie **wszystko oczyszcza się krwią; odpuszczenie grzechów również nie może się dokonać bez rozlewu krwi**” (Hebr. 9:22 BW).

Zmieniły się ofiary i Zakon, ale Bóg wybrał Jezusa jako ofiarę na odkupienie ludzkości i to na Nim wypełniły się słowa proroka Izajasza 53:7,8 BT): „Dręczono Go, lecz sam się dał gniebić, nawet nie otworzył ust swoich. Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących ją, tak On nie otworzył ust swoich. o udreće i sądzie został usunięty; a kto się przejmuje Jego losem? Tak! Zgładzono Go z krainy żyjących; **za grzechy mego ludu został zbity na śmierć**”. Ten fragment Pisma czytał Etiopczyk, eunuch i prosił o wyjaśnienie Filipa. (Dz. Ap. 8:32 BW).

Warunek odpuszczenia grzechów

Tak jak krew zwierząt składanych na ołtarzu odpuszczała doczesne grzechy Izraela, tak krew Pana Jezusa *za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów* - daje życie wieczne.

W pierwszej kolejności każdy, kto pragnie odpuszczenia grzechów, musi uznać Jezusa za swego Pana (Rzym. 10:9,10). Odziedziczyliśmy grzech po naszych prarodzicach,

jak to zapisał król Dawid: „*Oto zrodzony jestem w przewinieniu i w grzechu poczęła mnie matka*” (Psalm 51:7 BT). Oprócz tego sami jeszcze swym życiem ten grzech powielamy.

Niech te słowa Dawida będą dla nas zachętą do walki z grzechem i prośbą do Boga o miłosierdzie: „*Zmituj się nade mną, Boże, w swojej łaskawości, w ogromie swego miłosierdzia wymaż moją nieprawość! Obmyj mnie z grzechu mego! Uznaję bowiem moją nieprawość, a grzech mój jest zawsze przede mną*”. (Psalm 51:3-5BT).

Krew Chrystusa zapewnia przebaczenie grzechów wszystkim, którzy się opamiętają i uwierzą w Niego: „*Albowiem to jest krew moja nowego przymierza, która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów*” (Mat. 26:28BW; Jan 3:16).

Boże przebaczenie obejmuje nie-rozliczanie z popełnionego grzechu: „*Widząc ich wiarę, powiedział Jezus do paralityka: Synu, twoje grzechy są ci odpuszczone*” (Marka 2:5 BT). Ten chory człowiek dostał uzdrowienia ciała i przebaczenie grzechów. „*Błogostawiony człowiek, któremu Pan nie pamięta grzechu*” (Rzym. 4:8 BP).

Kiedy przyprowadzono do Pana Jezusa kobietę przyłapaną na cudzołóstwie, zapytał Ją: „*Nikt cię nie potępił? A ona odrzekła: Nikt, Panie! Rzekł do niej Jezus: I Ja ciebie nie potępiam. - Idź, a od tej chwili już nie grzesz*” (Jana 8:10,11BW). Pan Jezus potępił grzech, a nie człowieka, i my tak czynimy. „*Bóg zaś daje dowód*

swojej miłości ku nam przez to, że kiedy byliśmy jeszcze grzesznikami, Chrystus za nas umarł. Tym bardziej więc teraz, usprawiedliwieni krwią jego, będziemy przez niego **zachowani od gniewu**” (Rzym. 5:8,9 BW).

„Z radością dziękujcie Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziele świętych w światłości. On uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie - odpuszczenie grzechów” (Kol. 1:12-14 BW).

W Chrystusie mamy odnowienie całego człowieka. Przyjdzie chwila, kiedy Pan Jezus powie: „dzisiaj będziesz ze mną w raju” (Łuk. 23:43 BW). Pan Jezus, ani Łotr nie poszli od razu do nieba, ponieważ kiedy po trzech dniach zmartwychwstał, rzekł do Marii: „Nie dotykaj mnie, bo jeszcze nie wstąpiłem do Ojca; ale idź do braci moich i powiedz im: Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego, do Boga mego i Boga waszego” (Jana 20:17 BW).

Po 40 dniach wstąpił do nieba?

„Im też po swojej męce objawił się jako żyjący i dał liczne tego dowody, ukazując się im **przez czterdzieści dni** i mówiąc o Królestwie Bożym. (...) I gdy to powiedział, a oni patrzyli, **został uniesiony w górę** i obłok wziął go sprzed ich oczu” (Dz. Ap. 1:3,9 BW).

Pismo Święte uczy nas, że każdy uczeń Chrystusa nie jest własnością jakiegoś człowieka czy religii, ponieważ Bóg Ojciec: „wszystko poddał pod nogi jego, a jego samego ustanowił ponad wszystkim Głową Kościoła” (Efez. 1:22 BW). Nigdy nie zapominał, że zostaliśmy **nabyti własną**

krwią Jezusa, dlatego apostoł Paweł przed rozstaniem ze starszymi zbiorów, przypomniał Im: „**Mieście pieczę o samych siebie i o całą trzodę, wśród której was Duch Święty ustanowił biskupami, abyście paśli zбір Pański nabyty własną jego krwią**” (Dzieje 20:28).

Nie przypadkowo ta nauka przewija się na kartach Słowa Bożego, ponieważ: „**W nim mamy odkupienie przez krew jego, odpuszczenie grzechów, według bogactwa łaski jego**” (Efez. 1:7 BW). „**O ileż bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego ofiarował samego siebie bez skazy Bogu, oczyści sumienie nasze od martwych uczynków, abyśmy mogli służyć Bogu żywemu**”. (Hebr. 9:14BW).

„I żeby przez niego wszystko, co jest na ziemi i na niebie, pojednało się z nim dzięki przywróceniu pokoju przez krew krzyża jego” (Kol. 1:20BW). „**Albowiem ciała tych zwierząt, których krew arcykapłan wnosi do świątyni za grzech, spala się poza obozem. Dlatego i Jezus, aby uświęcić lud własną krwią, cierpiał poza bramą**” (Hebr. 13:11,12 BW).

Tych, którzy są Jego: „zostali wybrani według przedwiecznych planów Boga Ojca, aby osiągnęli uświęcenie przez Ducha i stali się posłuszni [Bogu], ponieważ zostali pokropieni krwią Jezusa Chrystusa. Łaska i pokój niech zstąpią na was w wielkiej obfitości” (1 Piotra 1:2 BW).

Już przed Potopem Bóg powiedział jak cenna jest dla Niego krew każdego człowieka: „Z krwi waszej, czyli z waszego życia, będziecie musieli zdać rachunek przede Mną. Będę żądał za-

pląty za każdą istotę żywą; człowiek będzie musiał odpowiadać za życie innego człowieka, brat - za własnego brata" (Rodz. 9:5 BWP).

Od stworzenia świata przelano wiele niewinnej krwi: „W niej znalazła się krew proroków i świętych, i wszystkich zabitych na ziemi” (Obj. 18:23,24 BW). „I zaśpiewali nową pieśń tej treści: Godzien jesteś wziąć księgę i zdjąć jej pieczęcie, ponieważ zostały zabity i **odkupić dla Boga krwią swoją** ludzi z każdego plemienia i języka, i ludu, i narodu” (Obj. 5:9 BW).

Nie zapominajmy, że: „oni **zwyciężyli go przez krew Baranka** i przez słowo świadectwa swojego, i nie umiłowali życia swojego tak, by raczej je obrać niż śmierć” (Obj. 12:11 BW). Dlatego: „Przystąpmy tedy z ufną odwagą do tronu łaski, **abyśmy dostąpili miłosierdzia** i znaleźli łaskę ku pomocy w stosownej porze” (Hebr. 4:16 BW). „Dlatego też może **zbawić na zawsze tych**, którzy przez niego przystępują do Boga, bo żyje zawsze, aby się wstawiać za nimi” (Hebr. 7:25 BW).

Nowe Przymierze

Nie ma wątpliwości, że Nowe Przymierze zostało też zawarte z domem Izraela i domem judzkim. Nie zostało ono zawarte za dni Jeremiasza w VI wieku p.n.e., kiedy Jeremiasz po raz pierwszy zapisał te słowa: „Oto idą dni - mówi Pan - że zawrę z domem izraelskim i z domem judzkim nowe przymierze. Nie takie przymierze, jakie zawarłem z ich ojcami w dniu, gdy ich ująłem za rękę, aby ich wyprowadzić z ziemi egipskiej, które to przymierze oni zerwali, chociaż Ja byłem ich Panem -

mówi Pan” (Jer. 31:31,32 BW). W Biblii zawsze mamy kilka miejsc, które opisują te same proroctwa, czy wydarzenia. O Nowym Przymierzu też prorokował Ezechiel kierując uwagę na działanie Ducha Bożego: „Przekażę wam **mojego Ducha** i sprawię, że **zaczniecie postępować według moich praw i zachowywać moje przykazania**, wprowadzając je w życie” (Ezech. 36:27 BWP).

Nowe Przymierze daje nowe serce i naturę, dlatego odrodzeni, spontanicznie kochają Boga i okazują Mu posłuszeństwo, tak jak prorokował o tym ok. 600 lat p.n.e. Ezechiel:

„Ja zaś dam im **nowe serce i nowego ducha**. Zabiorę z ich piersi serce kamienne, a dam im serce z żywego ciała, aby mogli żyć według **mojego prawa**, zachowując i wypełniając wszystkie moje nakazy. I tak oni będą moim ludem, a Ja ich Bogiem” (Ezech. 11:19, 20 BWP).

„Nie będą pouczać się

się wzajemnie, mówiąc jeden do drugiego: **Starajcie się poznać Pana!** Wszyscy bowiem będą Mnie znali od najmłodszych do najstarszych mówi Pan bo wszystkim przebaczę ich winy i nie będę już pamiętał ich grzechów” (Jer. 31:34 BW).

Pan Jezus dopowiedział Kto będzie tym nauczycielem: „gdy przyjdzie On, Duch Prawdy, **wprowadzi was we wszelką prawdę**, bo nie sam od siebie mówić będzie, lecz cokolwiek usłyszysz, mówić będzie, i to, co ma przyjść, wam oznajmi” (Jana 16:13 BW).

Ale to Przymierze nie dotyczy tylko Izraela: „Obietnica ta bowiem odnosi

się do was i do dzieci waszych oraz do wszystkich, którzy są z dala, ilu ich Pan, Bóg nasz, powoła” (Dz. Ap. 2:39 BW).

Izrael nie otrzymał jeszcze w pełni obietnic

Stanie się to podczas powtórnego przyjścia Jezusa Chrystusa, pod koniec Wielkiego Ucisku, kiedy Izrael uwierzy w Pana Jezusa: „*Jeruzalem, Jeruzalem! Ty zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy do ciebie są posłani. Ile razy chciałem zgromadzić twoje dzieci, jak ptak swe pisklęta zbiera pod skrzydła, a nie chciałeś. Oto wasz dom zostanie wam pusty. Albowiem powiadam wam: Nie ujrzycie Mnie odtąd, aż powiecie: Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie*” (Mat. 23:37-39 BW).

Izrael podczas Millenium dozna szczególnych błogosławieństw Nowego Przymierza. Apostoł Piotr przypomniał Izraelowi, że Pan Jezus był potomkiem Dawida: „*Bracia, wolno powiedzieć do was otwarcie, że patriarcha Dawid umarł i został pochowany w grobie, który znajduje się u nas aż po dzień dzisiejszy.*

Więc jako prorok, który wiedział, że Bóg przysiągł mu uroczystie, iż jego Potomek zasiądzie na jego tronie, wiódł przyszość i przepowiedział zmartwychwstanie Mesjasza, że ani nie zostanie w Otchłani, ani ciało Jego nie ulegnie rozkładowi. Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami. Wyniesiony na prawicę Boga, otrzymał od Ojca obietnicę Ducha Świętego i zesał Go” (Dz. Ap. 2:29-33 BW).

Żydzi byli pierwszymi uczniami Jezusa Chrystusa, do Nich dołączyli nawróceni poganie, wypełniając obietnicę, że w Abrahamie będą błogosławione wszystkie narody.

To Pan Jezus połączył w swojej *eklezi*, wybranych swoich, Żydów i pogan: „*Przeto pamiętajcie o tym, że wy, niegdyś poganie w ciele, nazywani nieobrzezanimi przez tych, których nazywają obrzezanimi na skutek obrzezki, dokonanej ręką na ciele, byliście w tym czasie bez Chrystusa, dalecy od społeczności izraelskiej i obcy przymierzom, zawierającym obietnicę, nie mający nadziei i bez Boga na świecie. Ale teraz wy, którzy niegdyś byliście dalecy, staliście się w Chrystusie Jezusie bliscy przez krew Chrystusową*” (Efez. 2:11-13 BW).

Nowe Przymierze, które zawarł Pan Jezus, lepsze od Starego

Jak czytamy: „*Gdyż łaskawy będę na nieprawości ich, a grzechów ich nie wspomnę więcej*” (Hebr. 8:12 BW). „*Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, żeby znów trwać w bojaźni, lecz został wam dany duch przybrania za synów, w którym to duchu wołamy: Abba, Ojcze! Sam zaś Duch daje świadectwo duchowi naszemu o tym, że jesteśmy dziećmi Bożymi*” (Rzym. 8:15, 16 BWP).

Prorocтво to zostało potwierdzone jako fakt dokonany, w Liście do Hebrajczyków 8:10 (BWP). „*A oto jakie będzie to przymierze, które zawrę w owych dniach z domem Izraela: Prawem moim wypełnię ich myśli mówią Pan wypiszę je na ich sercach. Ja będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem*”

To Pan Jezus: „*jest pokojem naszym, On sprawił, że z dwojga jedność powstała, i **zburzył** w ciele swoim stojącą pośrodku **przegrodę z muru nieprzejazdnej**, On **zniósł zakon przykazań i przepisów**, aby czyniąc pokój, stworzyć w sobie samym z dwóch jednego nowego człowieka*” (Efez. 2:14,15 BW).

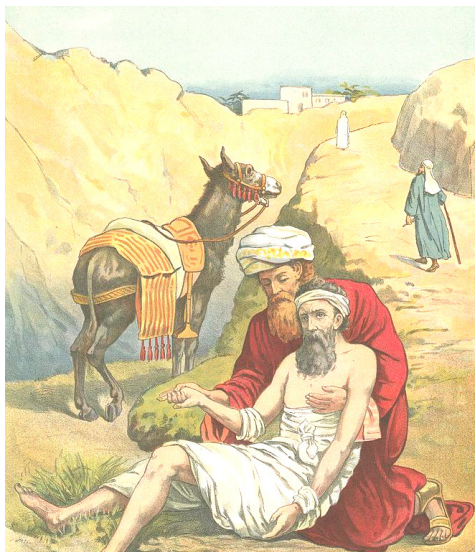
Pan Jezus będąc jeszcze na ziemi rozmawiał z Samarytanką. Dawid jako król zjednoczył 12 pokoleń Izraela w jedno królestwo. Jednak po śmierci Salomona: „*jego syn **Roboam** został w jego miejsce królem*” (1Król. 11:43 BW).

Król Roboam nie był roztropny, nie słuchał ludu, otoczył się niedoświadczonymi doradcami. Nałożył na lud dodatkowe podatki, czym sprawił, że królestwo Izraela podzieliło się. 10-pokoleniowe królestwo Izraela z nową stolicą w Samarii, miało nowego króla Jeroboama.

Obawiał się On, że Jego poddani wrócą do Świątyni w Jerozolimie. Dlatego nakazał odlać ze złota dwa cielce i jednego umieścić w Dan, drugiego w Betel. Królestwo to przetrwało zaledwie 257 lat i zostało rozbite w 740 roku przez Asyrię. Dziesięć pokoleń Izraela zostało rozproszone, ale zachowane. Pan Jezus rozmawiał przy studni z jedną osobą z tego pokolenia i powiedział Jej: „*Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów*” (Jan 4:22 BW).

Ta Samarytanka знаła historię Izraela: „*Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem. A kiedy On przyjdzie,*

objawi nam wszystko. Powiedział do niej Jezus: Jestem Nim Ja, który z tobą mówię” (Jana 4:25,26 BW).



„*Wszystko, co **uczyniliście** jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili*” (Mat. 25:40 BW).

Nie raz w historii biblijnej wydawało się, że postanowienia Boże upadły, bo potomek miał przyjść z rodu Dawida, a królestwo Dawida rozpadło się. Potomek przyszedł z pokolenia Judy, jak napisano. Prawdą jest, że królestwo to miało różne potknięcia, jednak wypełniło postanowienie Boże.

Nieraz wydaje się nam, że „upada” to, co Bóg zapowiedział i zachowujemy się jak Uzza: „*A gdy dotarli do klepiska Nachona, Uzza wyciągnął swoją rękę ku Skrzyni Bożej i chciał ją podtrzymać, gdyż woły się potknęły. I rozpalił się gniew Pana na Uzze, i zabił go tam Bóg za to, że wyciągnął swoją rękę ku Skrzyni, i umarł tam przy*

Skrzyni Bożej” (2 Sam. 6:6,7 BW). Uzza nie chciał aby *Arka Przymierza* się przewrócić, ale On nie miał prawa ingerować, ponieważ nie pochodził z pokolenia Lewiego, którzy byli wyznaczeni przez Boga do tego rodzaju posług.

Nie miał prawa nawet się zbliżyć do Arki Przymierza, ani jej dotykać: „*Albowiem Bóg nie jest Bogiem nieporządku, ale pokoju. Jak we wszystkich zborach świętych*” (1 Kor. 14:33 BW). Pewien Boży porządek dotyczy też wszystkich dziedzin życia chrześcijańskiego.

Apostołowie stosowali się do wytycznych Pana Jezusa, jeśli chodzi o kolejność głoszenia Ewangelii: „*Ale weźmiecie moc Ducha Świętego, kiedy zstąpi na was, i będziecie mi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi*” (Dz. Ap. 1:8 BW), dlatego Ewangelia szybko się rozprzestrzeniła na coraz nowsze tereny:

„*Przecież posłuszeństwo znaczy więcej niż ofiara, a uległość więcej niż tłuszczy baranów*” (1 Sam. 15:22 BWP). Król Saul otoczony przez Filistynów chciał dodać otuchy żołnierzom i podłożył ogień pod złożoną ofiarę, ale do tego miał tylko prawo Samuël.

Nie musimy „podtrzymywać” planu Bożego, bo on się nie przewróci, gdyż o to dba sam Stwórca. Rada podana przez apostoła Pawła jest cały czas aktualna: „*Pilnuj siebie samego i pilnuj nauczania, bądź w tym wytrwały. Czyniąc tak zbawisz i siebie, i tych, którzy ciebie słuchają*” (1 Tym. 4:16 BW).

Głośmy Ewangelię, bo: „*Jakże więc będą Go wzywać, skoro nie uwierzyli w Niego? A jak będą wierzyć, skoro nie usłyszeli o Nim? Jak zaś będą słyszeć, skoro im nikt o Nim nie głosi? A jak ktoś będzie głosił, skoro nie został wysłany? Tak też napisano: "Jak piękne stopy tych, którzy głoszą dobro!"* (Rzym. 10:14,15 BP).

Apostoł Paweł napisał o sobie: „*Bądźcie naśladowcami moimi, tak jak ja jestem naśladowcą Chrystusa*” (1 Kor. 11:1 BP). Przyłóżmy się do wznoszenia budowli Bożej na położonym już fundamencie, tak jak to czynił apostoł: „*Według taski Bożej, która mi jest dana, jako mądry budowniczy założyłem fundament, a inny na nim buduje. Każdy zaś niechaj baczny, jak na nim buduje*” (1 Kor. 3:10,11 BW).

Apostoł Paweł do Tymoteusza napisał: *pilnuj nauczania!* Nie zmieniaj Słowa Bożego tylko dlatego, że według Ciebie „upadło” prorocze Słowo. „*Tak słowo, które wychodzi z ust moich, nie wraca do Mnie bezowocne, zanim wpierw nie dokona tego, co chciałem, i nie spełni pomyślnie swego posłannictwa*” (Iz. 55:11 BT).

Bóg powiedział do Abrahama, że „*błogosławione będzie twoje potomstwo*”, mimo, że Jego potomstwo rozpierzchło się najpierw po roku 740 p.n.e., drugi raz po roku 70 n.e. Wielu, widząc jak Żydzi tułają się po świecie, postanowili przypisać sobie błogosławieństwa jakie Bóg obiecał temu narodowi. Przekleństw jednak nie przyjęli.

Jednak Duch Boży natchnął apostoła Pawła aby w obronie narodu wybranego, napisał: „Żebyście nie mieli zbyt wysokiego o sobie mniemania, chcę wam, bracia, odstąpić tę tajemnicę: zatwardziałość przyszła na część Izraela aż do czasu, gdy poganie w pełni wejdą, i w ten sposób będzie zbawiony cały Izrael, jak napisano: Przyjdzie z Syjonu wybawiciel i odwróci bezbożność od Jakuba.

A to będzie przymierze moje z nimi, gdy zgładzę grzechy ich. Co do ewangelii, są oni nieprzyjaciółmi Bożymi dla waszego dobra, lecz co do wybrania, są umiłowanymi ze względu na praojców. Nieodwołalne są bowiem dary i powołanie Boże” (Rzym. 11:25-29 BW).

Zatem nie da się oddzielić Żydów od chrześcijan, ponieważ mają wspólny korzeń, jak to opisał apostoł Paweł: „Jeśli bowiem odrzucenie ich jest pojednaniem świata, to czym będzie przyjęcie ich, jeśli nie powstaniem do życia z martwych? A jeśli zacyzn jest święty, to i ciasto; a jeśli korzeń jest święty, to i gałęzie.

Jeśli zaś niektóre z gałęzi zostały odłamane, a ty, będąc gałązką z dzikiego drzewa oliwnego, zostałeś na ich miejsce wszczepiony i stałeś się uczestnikiem korzenia i tłuszczy oliwnego, to nie wynoś się nad gałęzie; a jeśli się chełpisz, to pamiętaj, że nie ty dźwigasz korzeń, lecz korzeń ciebie.

Powiesz tedy: Odlamane zostały gałęzie, abym ja był wszczepiony. Stusznie! Odlamane zostały z powodu niewiary, ty zaś trwasz dzięki wierze; wzbijaj się w pychę, ale się strzeż. Jeśli bowiem Bóg nie oszczędził gałęzi naturalnych,

nie oszczędzi też ciebie. Zważ tedy na dobrotność i surowość Bożą - surowość dla tych, którzy upadli, a dobrotność Bożą względem ciebie, o ile wytrwasz w dobroci, bo inaczej i ty będziesz odcięty” (Rzym. 11:15-22 BW).

Nowe Przymierze rozpoczęło się podczas ostatniej Paschy, którą obchodził Pan Jezus i apostołowie. Wtedy powiedział: „*Ten kielich, to nowe przymierze we krwi mojej, która się za was wylewa*” (Łuk. 22:20 BW).

Przymierze to zostało przypieczętowane krwią Pana Jezusa: „*I dlatego jest On pośrednikiem nowego przymierza, ażeby gdy poniesiona została śmierć dla odkupienia przestępstw popełnionych za pierwszego przymierza, ci, którzy są powołani, otrzymali obiecane dziedzictwo wieczne*” (Hebr. 9:15 BW).

Nowe Przymierze nie jest wykute w kamieniu ale w ludzkich sercach - mówi Bóg: „*Złożę mój zakon w ich wnętrzu i wypiszę go na ich sercu. Ja będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem*” (Jer. 31:33 BW). Podobnie zapowiada prorok Ezechiel: „*I dam wam serce nowe, i ducha nowego dam do waszego wnętrza, i usunę z waszego ciała serce kamienne, a dam wam serce mięsiste*” (Ezech. 36:26BW).

Gdy przyjdzie Pan Jezus po raz wtóry, w pełni wykona się to proroctwo: „*Oto Ja zbiorę ich ze wszystkich krajów, do których ich rozproszyłem w moim gniewie i oburzeniu, i wielkim uniesieniu; sprowadzę ich znowu na to miejsce i sprawię, że będą mieszkać*

bezpiecznie. I będę moim ludem, a Ja będę ich Bogiem.

I dam im jedno serce, i wskażę jedną drogę, aby się mnie bali po wszystkie dni dla dobra ich samych i ich dzieci po nich. I zawrę z nimi wieczne przymierze, że się od nich nie odwrócę i nie przestanę im dobrze czynić; a w ich serce włożę bojaźń przede mną, aby ode mnie nie odstąpili. I będę się radował z

nich, i dobrze im czynił; na stałe osadzę ich w tej ziemi, z całego serca i z całej duszy” (Jer. 32:37-41 BW).

Stare i Nowe Przymierze zostało zawarte z inicjatywy JHWH, oba są skoncentrowane na Bogu. Na początku wybrał Żydów, jednak Nowe Przymierze koncentruje się nie tylko na Izraelu, ale na wszystkich narodach.

Czy chrześcijan obowiązują dziesięć przykazań?

Dziesięć Przykazań, które Bóg dał Izraelowi, odnosiły się tylko do *Starego Przymierza*, a tym samym do narodu wybranego. Mojżesz wielokrotnie prorokował o Mesjaszu, chociaż nie wiedział o Kim prorokuje, tak jak większość proroków.

Do tych prorocत्व odniósł się sam Jezus: „*To są moje słowa, które mówiłem do was, będąc jeszcze z wami, że się musi spełnić wszystko, co jest napisane o mnie w zakonie Mojżesza i u proroków, i w Psalmach*” (Łuk. 24:44 BW).

Wielu czytelników Biblii mylnie wykląda, że Nowe Przymierze zaczyna się od Ewangelii. Tę lukę wykorzystują ludzie, którzy wymuszają na uczniach Chrystusa, że nadal obowiązuje Ich obchodzenie sabatu, ponieważ obchodził Go sam Jezus: „*I przyszedł do Nazaretu, gdzie się wychował, i wszedł według zwyczaju swego w dzień sabatu do synagogi, i powstał, aby czytać*” (Łuk. 4:16 BW).

Pan Jezus przestrzegał wszystkich świąt żydowskich, ponieważ zgodnie z prorocत्वami, przyszedł do narodu wybranego, jak czytamy: „*Gdy zaś wypełnił się czas, Bóg zesłał*

swego Syna, który urodził się z kobiety, urodził się pod panowaniem Prawa” (Gal. 4:4 BP).

Również powiedział: „*Jestem posłany tylko do owiec zaginionych z domu Izraela*” (Mat. 15:24 BW). Nie przyszedł obalić Zakon, ale go wypełnić: „*Nie mniemajcie, że przyszedłem rozwiązać zakon albo proroków; nie przyszedłem rozwiązać, lecz wypełnić*” (Mat. 5:17 BWP).

Poniższe wersety informują nas, że Pan Jezus zachowywał Zakon: „*A oto podszedł pewien trędowaty i upadłszy przed Nim, powiedział: Panie, jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić. Wtedy Jezus wyciągnął rękę i dotknął go mówiąc: Chce, bądź oczyszczony. I natychmiast został oczyszczony z trądu*” (Mat. 8:2,3 BWP).

Zgodnie z Prawem odesłał uzdrowionego do kapłana, bo tak nakażywał Zakon: „*Należy przyprowadzić trędowatego do kapłana*” (3 Mojż. 14:2 BWP). Po co? Bo jedynie kapłan w Izraelu miał prawo ocenić czy nastąpiło uzdrowienie z trądu. Było to potrzebne ludowi, który był świadkiem tego uzdrowienia. Po drugie Żydzi głosili, że tylko Mesjasz bę-

dzie mógł uzdrowić z trądu. Pewnego razu głosiłem na ulicy i podszedł do mnie adwentysta, który pochwalił mnie za to, że głoszę ewangelię, ale niestety nie pełną - jak stwierdził. Zaraz zaczął mnie przekonywać do obchodzenia sabatu, bo tak czynił sam Jezus. Odczytałem mu, że Jezus: **urodził się pod panowaniem Prawa**" (Gal. 4:4 BP)

Dalej przytoczyłem mu pytanie, które Jezus zadał Żydom: „**Sabat jest ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla sabatu. Tak więc Syn Człowieczy jest Panem również i sabatu**" (Mar. 2:27,28 BW).

„**Niechże was tedy nikt nie sądzi z powodu pokarmu i napoju albo z powodu święta lub nowiu księżycy bądź sabatu. Wszystko to są tylko cienie rzeczy przyszłych; rzeczywistością natomiast jest Chrystus**" (Kol. 2:16,17 BW).

Już prorok Izajasz pisał do Żydów będących pod Zakonem, że Bogu obrzydły ich święta: „**Przestańcie mi już przynosić te niepotrzebne dary, gdyż ich dym napełnia Mnie odrazą. Święto nowiu księżycy, szabyty, zgromadzenia: nie znoszę już więcej tych świąt i uroczystości**" (Iz. 1:13 BWP).

Zdenerwował się, bo nie wiedział co mi odpowiedzieć i ze złością wykrzyczał: „**wy tylko zasłaniacie się tym Pawłem**". Odpowiedziałem Mu, że Paweł nie powoływał się na siebie, ale na proroków i Pana Jezusa. Ciekawe jest to, że ta Jego złość zaciekała pewnego człowieka, który podziękował mi i powiedział, że On chciał nawet przystąpić do Adwentystów ale te argumenty,

które podałem z Biblii, przekonały go, że Zakon i jego święta przestały obowiązywać uczniów Chrystusa.

Zawsze kiedy dotykam tematu sabatu dostaję kilka stron wersetów aby obchodzić sabat ze ST. Proszę zawsze o wersety, które podlegają *Nowemu Przymierzu*. Pan Jezus zmartwychwstał dzień po sabacie, to jest dzisiejsza niedziela:

„*Po upływie szabatu, o świcie **pierwszego dnia tygodnia** przyszła Maria Magdalena i druga Maria obejrzeć grób*" (Mat. 28:1 BW). Apostołowie zaprzestali obchodzenia świąt Starego Przymierza i spotykali się w dzień zmartwychwstania Pana Jezusa:

„**W pierwszym dniu po szabacie**, kiedy zebraliśmy się na łamaniu chleba, Paweł, który nazajutrz zamierzał odjechać, przemawiał do nich i przedłużył mowę aż do północy" (Dz.Ap. 20:7BW).

Apostołowie jednogłośnie nauczają, że: „**końcem zakonu jest Chrystus, aby był usprawiedliwiony każdy, kto wierzy**" (Rzym.10:4BW). Skoro zatem przeminął Zakon, przeminęły też jego obrzędy.

Tak samo przestało obowiązywać dziesięć Przykazań

Jak przekonuje apostoł Paweł można najkrócej ująć, że dziesięć przykazań zostało obwarowane 613 różnymi wykładniami. Przypisy te dane były kapłanom, aby zainteresowani mogli złożyć odpowiednią ofiarę. W Zakonie były to przypisy, które omawiały życie społeczne Żydów (2 Mojż. rozdz.21 do 23), oraz religijne (2 Mojż. rozdz.24 do 31).

Bóg nie zawarł Przymierza z poganami: „Pan, Bóg nasz, zawarł z nami przymierze na Horebie. Nie zawarł Pan tego przymierza z ojcami naszymi, lecz z nami, którzy tu dzisiaj wszyscy żyjemy” (5 Mojż. 5:2,3 BT).

Poganie nie byli w niewoli egipskiej, jak pisze Ezechiel: „I tak wywiodłem ich z ziemi egipskiej, i zaprowadziłem na pustynię. Dałem im moje prawa i obwieściłem moje nakazy, które gdy człowiek zachowa, żyć będzie. Dałem im także szabat, aby były znakiem między Mną a nimi, aby poznano, że Ja jestem Pan, który ich uświęca” (Ezech. 20:10-12 BT).

Bóg nie wymagał zachowania szabat od innych narodów. Pan Jezus jako Głowa Kościoła (Efez. 1:22), dał: „Nowe przykazanie daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowalem; abyście się i wy wzajemnie miłowali” (Jana 13:34 BW).

Żyd – apostoł Paweł napisał: „Lecz teraz zostaliśmy uwolnieni od zakonu, gdy umarliśmy temu, przez co byliśmy opanowani, tak iż służymy w nowości ducha, a nie według przestarzałej litery” (Rzym. 7:6 BW).

Jako chrześcijanie zostaliśmy uwolnieni z wszystkich przepisów Prawa Mojżeszowego, ale nie mylmy tego o czym pisze ap. Paweł: „Przykazania takie, jak: Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj i wszystkie inne streszczają się w tym jednym nakazie: Kochaj bliźniego twego jak siebie samego. Kto miłuje, nie uczyni żadnej krzywdy bliźniemu. Tak więc praktykując miłość, wypełnia się wszystko, co nakazuje Prawo” (Rzym. 13:9,10 BWP).

Różnica między Zakonem Mojżesza a Nowym Przymierzem *to nie ząb za ząb*, ale kierowanie się miłością i współczuciem: „Najmilsi, nie dopuszczajcie się żadnej zemsty; niech Bóg sam okaże swoje zagniewanie zgodnie z tym, co napisane: Do Mnie należy dokonywanie pomsty, Ja będę udzielał zapłaty mówi Pan. Jeżeli nieprzyjaciel twój jest głodny, daj mu jeść; jeżeli jest spragniony, daj mu pić. Postępując w ten sposób będziesz gromadził rozżarzone węgle [skruchy] na głowie twego nieprzyjaciela. Nie daj się pokonać złu, lecz sam dobrem zwyciężaj zło” (Rzym. 12:19-21 BW).

Nowe Przymierze każdy dzień uznaje za święty i nie ma w niej żadnej wzmianki o tym, co miałyby zastąpić sabat. Niedziela za dni apostołów była często wykorzystywana do głoszenia ewangelii: „W ten sposób ci, którzy przyjęli jego naukę, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się do nich tego dnia około trzech tysięcy ludzi. Wszyscy trzymali się wiernie nauki apostołów, trwali w łączności braterskiej, uczestniczyli w łamaniu chleba i oddawali się modlitwie” (Dz. Ap. 2:41,42 BW).

Jeśli ktoś ma potrzebę duchową aby czcić sabat, to Jego sprawa. „Jeden czyni różnicę między poszczególnymi dniami, drugi zaś uważa wszystkie za równe: niech się każdy trzyma swego przekonania” (Rzym. 14:5 BT).

Biblia pozostawia tu wolną wolę, gorzej jak ktoś straszy lub zmusza innych do obchodzenia danego dnia, powołując się na Zakon Prawa, który przeminął bezpowrotnie, „Gdyby bowiem owo pierwsze było bez

nagany, to nie szukano by miejsca na drugie /przymierze/. (...) Ponieważ zaś mówi o nowym, pierwsze uznał za przestarzałe; a to, co się przedawnia i starzeje, bliskie jest zniszczenia” (Hebr. 8:7,13 BT).

*„A gdy Bóg ukończył w dniu szóstym swe dzieło, nad którym pracował, **odpoczął** dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął. Wtedy Bóg pobłogosławił ów siódmy dzień i uczynił go świętym; w tym bowiem dniu **odpoczął***

po całej swej pracy, którą wykonał stwarzając” (1 Mojż. 2:2,3 BT).

W Liście do Kolosan 2:17 apostoł Paweł napisał: „Wszystko to są tylko cienie rzeczy przyszłych; rzeczywistością natomiast jest Chrystus”. Zamiast spekulować przyjmijmy, że rzeczywistością jest Chrystus. Z pewnością Jego dobra zaznają ludzie, którzy pod Jego panowaniem będą żyli 1000 lat (Obj. 20:4).

Napisano

Jeśli chcemy trwać w Słowie musimy naśladować naszego Pana Jezusa, który często powoływał się na Pisma ST mówiąc – *napisano* (Jan 6:31). Niestety coraz częściej słyszymy, że pewni ludzie odrzucają *Nowe Przymierze* i powracają do Zakonu, który bezpowrotnie przeminął. Odrzucając *Nowe Przymierze*, tym samym odrzucają Pana Jezusa, który jest wykonawcą i Panem tego Przymierza (1 Kor. 15:24-28).

Nie zniechęcajmy się zwodniczymi teoriami pewnych ludzi. Mamy zapewnienie od samego Boga, który przyrzekł: „*Lecz Ja patrzę na tego, który jest pokorny i przygnębiony na duchu i który z drżeniem odnosi się do mojego słowa*” (Iz. 66:2 BW). „*Nie lękaj się, bo Ja jestem z tobą, nie trwóż się, bo ja jestem twoim prawdziwym Bogiem! Ja cie pokrzepię i wspomogę, wesprę cię prawicą Mojej sprawiedliwości*” (Izaj. 41:10 BG NW Katowice).

Musi wypełnić się wszystko co zostało zapisane: *Niechaj was nikt w żaden sposób nie zwodzi; bo nie nasta-*

nie pierwszej, zanim nie przyjdzie odstępstwo i nie objawi się człowiek niegodziwości, syn zatracenia” (2 Tes. 2:1-3 BW).

Nie upadajmy na duchu z tego powodu, że wielu odchodzi od Boga. Przyjdzie bowiem czas, kiedy nastanie odstępstwo i wielu podających się za chrześcijan, odrzuci Pana Jezusa i Ewangelię. Nastąpi to przed pojawieniem się antychrysta, który nie zdzierży tych, co bardziej umiłują śmierć, niż mieliby wyrzec się swego Pana Jezusa.

Antychryst będzie posługiwał się kłamstwem i przemocą. Apostoł Jan zapisał, że *człowiek niegodziwości*, będzie przekonywał, że Jezusa nigdy nie było na ziemi: „*Wszelki zaś duch, który nie wyznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, nie jest z Boga. Jest to duch antychrysta, o którym słyszeliście, że ma przyjść, i teraz już jest na świecie*” (1 Jana 4:3 BT).

Duch antychrysta oczyści pole z tych, którzy będą mu przeszkadzać i będą głosili, że Jezus jest Panem i Zbawcą, a nie antychryst.

Kiedy pojawi się człowiek bezprawia, i otrzyma od szatana – **władzę, moc i tron** (Obj. 13:2) wtedy: „oddadzą mu pokłon wszyscy mieszkańcy ziemi, każdy, którego imię nie jest od założenia świata zapisane w księdze żywota Baranka, który został zabity” (Obj. 13:8 BW).

Niestety uczniowie Chrystusa będą zmuszeni „**skryć się na chwilkę, aż przeminie gniew** Boży. Prorok Daniel opisuje jego czyny: „A tych, którzy bezbożnie będą postępować wbrew przymierz, zwiedzie pochlebstwami do odstępstwa, lecz lud tych, którzy znają swojego Boga, umocni się i będą działać.

A roztropni wśród ludu doprowadzą wielu do właściwego poznania; lecz przez pewien czas padać będą od miecza i ognia, od uprowadzenia i rabunku. A gdy będą padać, doznają małej pomocy; i wielu przyłączy się do nich obłudnie. Nawet niektórzy spośród roztropnych upadną, aby wśród nich nastąpiło wypławienie, oczyszczenie i wybielenie aż do czasu ostatecznego, gdyż to jeszcze potrwa pewien czas.

A król robi, jak będzie chciał; będzie się wynosił i wywyższał ponad wszelkie bóstwo; i przeciwko Bogu bogów dziwne rzeczy będzie wygadywał, i będzie miał powodzenie, aż dopełni się miara gniewu, bo to, co jest postanowione, wypełni się” (Dan. 11: 32-36 BW).

Tak samo człowieka bezprawia opisuje apostoł Paweł: „Przeciwnik, który wynosi się ponad wszystko, co się zwie Bogiem lub jest przedmiotem boskiej czci, a nawet zasiądzie w świątyni Bożej, podając się za Boga. A wtedy objawi się ów niegodziwiec,

którego Pan Jezus zabije tchnieniem ust swoich i zniweczy blaskiem przyjsścia swego” (2 Tes. 2:4-8 BW).

W okresie Wielkiego Ucisku lud Boży będzie przechodził to, co zapowiedział Pan Jezus: „Potem dano jej wszcząć walkę ze świętymi i zwyciężyć ich, i dano jej władzę nad każdym szczepem, ludem, językiem i narodem. (Obj. 13:7 BT). U Pana Boga nie ma przypadków ani zmian.

Wszystko jest ustalone: „Lecz o dniu owym i godzinie nikt nie wie, nawet aniłowie niebiescy, tylko sam Ojciec” (Mat. 24:36BT). Bóg wyznaczył dzień i godzinę powtórnego przyjsścia Pana Jezusa, tak samo został zapisany okres panowania antychrysta, 1260 dni. W tym czasie będzie chciał wytracić rodzaj ludzki: „A gdyby **nie były skrócone owe dni, nie ocalałaby żadna istota, lecz ze względu na wybranych będą skrócone owe dni**” (Mat. 24:22 BW).

Okolo 800 lat przed Chrystusem o tych dniach prorokował Izajasz: „**Wejdz więc, mój ludu, do swoich pokojów i zamknij swoje drzwi za sobą, skryj się na chwilkę, aż przeminie gniew!**” (Izaj. 26:19-21 BW).

Wszystko jest zapisane w Biblii po to, abyśmy nie dali się zwieść. „Pojawią się bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy, tacy, którzy będą nawet czynić wielkie cuda i znaki, aby wprowadzić w błąd, gdyby to było możliwe, nawet **wybranych**” Mat. 24:23-27 BWP).

Naśladujmy Pana Jezusa i apostołów, którzy potwierdzali Słowem i Pismem wszystkie proroctwa ST.

Kierowani Duchem Bożym wyjaśniali to, co wcześniej było dla Nich niezrozumiałe. Jak wiemy z Biblii, Żydzi mieli problem uznać Jezusa za Mesjasza, kiedy Pan Jezus wygonił handlarzy: „*Uczniowie Jego przypomnieli sobie, że napisano: Gorliwość o dom Twój pochłonie Mnie*” (Jana 2:17BW).

Gdy Judasz targnął się na swoje życie, apostołowie kierując się proctwem powołali na Jego miejsce Macieja: „*Napisano bowiem w Księdze Psalmów: Niech opustoszeje dom jego i niech nikt w nim nie mieszka! A urząd jego niech inny obejmie!*” (Dz. Ap. 1:20,21 BW).

Pan Jezus w wyznaczonym czasie wypełnił to, co zapisano: „*Całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się Tobie. Wtedy rzekłem: Oto idę - w zwoju księgi napisano o Mnie - abym spełniał wolę Twoją, Boże*” (Hebr. 10:6,7 BT).

„*sprawił, że z dwojga jedność powstała, i zburzył w ciebie swoim stojącą pośrodku przegrodę z muru nieprzyjaźni*” (Efez. 2:13-17 BW). „*Przecież i Chrystus nie szukał tego, co było dogodne dla Niego ale jak napisano: Urągania tych, którzy Tobie urągają, spadły na Mnie*” (Rzym. 15:3 BT).

Mieć Boga w sercu, nie na języku

Do Żydów Pan Jezus powiedział: „*Nie macie też słowa Jego, które trwałoby w was, bo nie uwierzyliście w Tego, którego On posłał*” (Jan 5:38 BWP). Można posiąść pewną wiedzę intelektualnie ale pozbawiona ona jest mocy, kiedy nie ma w nas miłości do Boga i ludzi: „*Jeżeli nawzajem się miłujemy, Bóg mieszka w nas i miłość jego doszła w nas do do-*

skonałości. Po tym poznajemy, że w nim mieszkamy, a On w nas, że z Ducha swojego nam udzielił” (1 Jan 4:12,13 BW).

Badanie Pisma jest rzeczą błogosławioną, jeśli ono wypływa z miłości do Boga, a nie do wynoszenia się ponad innych: „*Poznanie nadyma, ale miłość buduje. Jeśli kto mniema, że coś poznał, jeszcze nie poznał, jak należało poznać*” (1 Kor. 8:1,2 BW).

Żydzi badali Pismo z niewłaściwych pobudek, z zamkniętym umysłem, nie po to, aby szukać Boga, ale aby znaleźć argumenty dla poparcia swoich wierzeń: „*Badacie Pisma, mając nadzieję, że w nich znajdziecie życie wieczne. Otóż Pismo właśnie o Mnie wydaje świadectwo. A mimo to nie chcecie przyjść do Mnie, żeby mieć życie. Ja nie doznaję żadnej chwały od ludzi, o was zaś wiem to, że nie macie w sobie miłości Boga*” (Jan 5:38-42 BWP).

W rzeczywistości wcale nie miłowali Boga, raczej miłowali swoje obrażenia i pomysły na temat Boga. Właśnie dlatego Słowo nie mieszkało w nich. Wciąż aktualne jest niebezpieczeństwo wykorzystywania Biblii do potwierdzenia swoich teorii, a nie do szukania odpowiedzi na pytanie, czego naprawdę uczy Biblia?

Łatwiej jest wodzie przeniknąć beton, niż Słowu Bożemu przez takie umysły. Żydzi nie odczytywali Pisma Świętego tak jak jest napisane, lecz naginali je, aby udowodnić swoje wierzenia. Tak czyni wielu, czego my jesteśmy żywym dowodem. Czytając Biblię, szukaliśmy

wykładni zgodnej z interpretacją Strażnicy, będąc przekonani, że tegoż „niewolnika” ustanowił Pan Jezus.

Żydzi kierowali uwagę tylko na część słów zapisanych w Biblii, zapominając o tym, że objawienie Boże spełnia się w wydarzeniach. Kiedy Mesjasz przyszedł na świat, nie pasował do Ich oczekiwania. Jest tylko jeden właściwy sposób czytania Biblii, czytania jako Księgi wskazującej na Jezusa Chrystusa i czytanie jej w świetle Jezusa Chrystusa.

Wiele z tych rzeczy, które sobie sami wymyślamy, będą nas fascynować, ale gdy odrzucimy nauczania ludzkie, to i te, które dziś są dla nas nieczytelne, staną się jasne, a przede wszystkim prawdziwe. Jezus Chrystus jest Najwyższym Objawieniem, przez Którego należy sprawdzać wszelkie inne objawienia.

Rabini mówili: „*Kto zdobył słowa Zakonu, zdobył życie*”. Jednak popełniali kardynalny błąd. Czcił Boga, który dał Słowo, a nie Boga, który działał. Dlatego nie rozpoznali Chrystusa, kiedy Ten przyszedł, choć spodzielali się Go w pierwszym ćwierćwieczu naszej ery.

Największym przesłaniem Pisma nie jest dawanie życia, lecz wskazanie na Tego, który daje życie! „*Ja zaś nie polegam na świadectwie ludzkim, ale to mówię, abyście byli zbawieni*” (Jan 5:34 BW). Pan Jezus mówił do Żydów, ale nie z pozycji Tego, który wszystko wie. Mógł Ich zapędzić w kozi róg czy ośmieszyć, aby otrzymać oklaski ludu. Sam powie-

dział: *Ja zaś nie polegam na świadectwie ludzkim*. Mówił tak, bo Ich kochał, *aby byli zbawieni*. Nieraz jesteśmy atakowani, tylko dlatego, że trzymamy się litery i ducha Słowa, a to rani dumę niektórych przywódców religijnych.

Nie mając argumentów biblijnych, posuwają się do szyderstw, złości i na siłę próbują wtłoczyć swoje błędne nauki. Jakże często słyszę, że Ich nie obchodzi co mówi Pismo. Nieraz słyszałem jak ludzie powołują się na jakiegoś człowieka z Ich środowiska i mówią - to Boży mąż. Jednak nie sprawdzają czy nauczają zgodnie z Biblią. Kiedy podaję Im argumenty ze Słowa – odrzucają je. Ale to już przerabialiśmy!

Naród żydowski miał cały szereg uzurpatorów pretendujących do godności Mesjasza i każdy z Nich zyskiwał zwolenników, o Nich to mówi Pan Jezus: „*Wielu przyjdzie w imieniu moim, mówiąc: Jam jest, i wielu zwiodą. (...) Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i czynić będą znaki i cuda, aby o ile można, zwieść wybranych*” (Mar. 13:6, 22BW). „*Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i czynić będą wielkie znaki i cuda, aby, o ile można, zwieść i wybranych*” (Mat. 24:24 BW).

Dlaczego ludzie idą za uzurpatorami? Bo samozwańcy rzucają hasła korespondujące z pragnieniami tych ludzi. Oni obiecują łatwą drogę do zaspokajania własnych pragnień. Uzurpatorzy zniknęli, a Chrystus żyje. Pan Jezus nikogo nie oszukiwał i nasz wybór pójsia za Nim jest

dobrowolny: „*Nie mniemajcie, że przyszedłem, przynieść pokój na ziemię; nie przyszedłem przynieść pokój, ale miecz. Bo przyszedłem poróżnić człowieka z jego ojcem i córkę z jej matką, i synową z jej teściową. Tak to staną się wrogami człowieka domownicy jego.*

*Kto miłuje ojca albo matkę bardziej niż mnie, nie jest mnie godzien; i kto miłuje syna albo córkę bardziej niż mnie, nie jest mnie godzien. I kto nie bierze krzyża swego, a idzie za mną, nie jest mnie godzien. **Kto stara się zachować życie swoje, straci je, a kto straci życie swoje dla mnie, znajdzie je***” (Mat. 10:34-39 BW).

Droga Chrystusowa jest twarda, ale błogosławiona i będzie nagrodzona: „**Kto was przyjmuje**, mnie przyjmuje, a kto mnie przyjmuje, **przyjmuje tego, który mnie posłał**. Kto przyjmuje proroka jako **proroka**, otrzyma zapłatę proroka; a kto przyjmuje **sprawiedliwego** jako **sprawiedliwego**, otrzyma zapłatę **sprawiedliwego**. A **ktokolwiek by napoił jednego z tych maluczkich tylko kubkiem zimnej wody jako ucznia, zaprawdę powiadam wam, nie straci zapłaty swojej**” (Mat. 10:40-42 BW).

Nie prorokujemy nagiej prawdy

Trwajmy w Słowie. Nie tylko Izrael nie chce znać nagiej prawdy, która często jest bolesna: „*Że jest to naród buntowniczy, synowie kłamliwi, synowie, którzy nie chcą słuchać Prawa Pańskiego, którzy mówią do jasnowidzów: Nie miejcie widzeń! i do proroków: Nie prorokujcie nam nagiej prawdy! **Mówcie nam pochlebstwa, prorokujcie złudzenia!** Ustąpcie z drogi, zboczcie ze ścieżki, oddalcie sprzed nas Świętego Izraela!*” (Izaj.

30:9-11 BT). Za dni Pana Jezusa, uczeni w Piśmie pragnęli ludzkiej chwały. Ubierali się w taki sposób, aby każdy mógł Ich rozpoznać. Modlili się w taki sposób, aby każdy mógł Ich widzieć. Lubili przednie miejsca w synagogach, lubili manifestacyjne pozdrowienia na rynku.

Dlatego właśnie nie mogli słyszeć głosu Bożego. Dlaczego? Bo samozadowolenie zabija wiarę, a wiara rodzi się z poczucia bycia potrzebnym. Kiedy porównujemy samych siebie z Jezusem Chrystusem i poprzez Niego z Bogiem, czujemy się upokorzeni jak marny proch. Jednak wtedy pojawia się wiara, ponieważ na nic już nie możemy liczyć, jak tylko na miłosierdzie Boże.

„Jeżeli zaś jego pismom nie wierzycie, to jakże będziecie mogli uwierzyć moim słowom?” (Jan 5:44- 47 BWP). Na tym właśnie polega ta wielka i tragiczna prawda, że to co było największym przywilejem Żydów stało się Ich największą tragedią.

Tymczasem ludzie kościoła zmieszali Biblię z filozofią dodając psychologię, aby bardziej zaciemnić Słowo Boże. Z tej mieszanki powstało ponad 40.000 różnych religii, tylko dlatego, że nie zatrzymali się na samej Biblii, której jedynym nauczycielem jest Duch Prawdy: „*Kiedy zaś przyjdzie już ów Duch Prawdy, pozwoli wam zrozumieć całą prawdę. Nie będzie On bowiem mówił o sobie, lecz przekaże wam wszystko, co usłyszysz, i objawi wam rzeczy przyszłe*” (Jan 16:13 BWP).